Nr. 322. NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Kraków, Poniedziałek 11 Sierpnia 1919. Rok XXXVIII.

NOWA REFORMA

„Nowa Reforma" wychodzi codziennie rano, w poniedziałki po południu.

Prenumerata wynosi:

	rocznie	półrocznie	kwartalnie	miesięcznie
W miejscu	120 kor. — h.	60 kor. — h.	30 kor. — h.	10 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
W Polsce:				
z jednorazową przesyłką poczt.	144 „ — „	72 „ — „	36 „ — „	12 „ — „
z dwurazową „ „	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W państwie niemieckiem	156 „ — „	78 „ — „	39 „ — „	13 „ — „
W innych państwach	168 „ — „	84 „ — „	42 „ — „	14 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do **Administracyi „N. Reformy"** w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3. Telefon Redakcyi 41. Administracyi 241. Dla rozmów **zamiejscowych 1572.**
Nr rach. poczt. Kasy oszczędności 140.956.
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 50 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 5 w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 50 hal.

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie** Biura dzienników: A. Buchstab, ul. Karola Ludwika 21; S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 5. W **Jarosławiu** J. Seczyńska. — W **Tarnowie** M. Rockach. — W **Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger und Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu, — R. Mosse, (także w Warszawie, Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek, Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje **Administracya „Nowej Reformy"** za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem za raz K 1·—. Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. — **Nadesłane** po K 3·— od wiersza. — **Głosy publiczne** po 5 K od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, ako nonowany, pierwszy raz K 2·—. **Załączniki** do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K **za 100 egzempl. dla zamiejscowych, a 1 K od 100 egzempl. dla miejscowych prenumeratorów**

Nowa ustawa aprowizacyjna.

Nie bez słusznej dumy oświadczył w Sejmie p. Minkiewicz, minister aprowizacyi, że obecnie po raz pierwszy w ciągu niniejszej wojny ma społeczeństwo polskie sposobność zadecydować samoistnie o wyżywieniu ludności. Nie kryje się w tych słowach inna treść, niżby sądził p. minister. Oto mamy sposobność decydować, a ta u nas nie jest tak wielką sztuką, jakby się zdawało. Decyduje się u nas o wszystkiem i decyduje łatwo. Jak łatwo — to snadnie da się wyczytać w sprawozdaniach tego sejmu, który wielokrotnie po to tylko objawiał jakąś decyzyę, aby ją potem z gruntu odmienić. Exemplum: dekrety o stemplowaniu pieniędzy lub o Litwie. Nie w decyzyi więc sztuka, lecz w jej wykonaniu, w jej ucieleśnieniu w twardy fakt potocznego życia. A pod tym względem nasuwa ustawa aprowizacyjna szereg poważnych wątpliwości.

Jest to utwór, cierpiący na zdecydowaną dwutorowość chęci, zamiarów i metod. U jego kolebki zwalczały się dwa odmienne prądy: jeden socyalistyczny, żądał bezwzględnego sekwestru wszelkich ziemiopłodów przez państwo, drugi, odbicie życzeń producentów, opowiadał się za zasadą wolnego handlu. Zwyciężyła koncepcya pośrednia, która z jednej strony daje rządowi monopol obrotu i przewozu pewnych tylko, mianowicie kłosowych, ziemiopłodów, a z drugiej strony przelewa uprawnienie tegoż rządu na lokalne instytucye samorządne lub handlowe, te ostatnie o pewnym społecznym podkładzie. Rząd może tylko w wyjątkowych wypadkach podjąć się bezpośrednio obrotu handlowego przez własne swe organy.

Gorzej jeszcze jest z ustaleniem cen. Ceny „muszą pokrywać koszta produkcyi w odpowiedniem ustosunkowaniu do cen artykułów pierwszej potrzeby". Jakież są „bardziej pierwsze" artykuły potrzeby, jak nie żywność, która jest przedmiotem codziennego zapotrzebowania. Jeśli cenę żywności zastosuje się do ceny owych zagadkowych artykułów pierwszej potrzeby, a więc podniesie je, to w ślad za tem pójdzie nowa drożyzna wytworów fabrycznych, co znów wywoła konieczność podwyższenia cen żywności i tak w nieskończoność. Słusznie też zauważył ks. Adamski, że walkę z drożyzną można skutecznie podjąć tylko przez obcinanie cen ziemiopłodów, gdyż operacyę tę zniosą rolnicy, warstwa najwięcej w czasie wojny wzbogacona, bez najmniejszego uszczerbku. P. Minkiewicz, radby ceny ziemiopłodów redukować inaczej. Kupować je drogo, a sprzedawać tanio. Twierdzi, „że strata nawet kilkuset milionów nie będzie straszna, jeżeli się przełamie lichwę i pasek". Maksyma ta bez wątpienia szlachetna. Tylko jakto wyrzucenie kilkuset milionów celem wzbogacenia rolników zniesie skarb polski, nad tem się snać p. minister nie raczył zastanowić. Zaprawdę byłby już czas najwyższy, by oduczono się z ław rządowych żonglowania miliardami.

Dawniejsza jest historya ustanowienia cen. Art. 4 lit. b.) ust. aprowizacyjnej orzeka, iż ceny zboża i jego przetworów oznaczają lokalne komisye aprowizacyjne, natomiast art. 5 prawo to przysądza ministrowi aprowizacyi w porozumieniu z ministrem rolnictwa.

Gdzie wyjście z tej zagadki?

O ile chodzi o wysokość ustanawianych cen, to już je znamy. Wynoszą one 60 mk, względnie 105 kor. za cetnar metryczny. Tak je określiła Rada aprowizacyjna. A jednak niedawno temu (18 lipca) ogłosił w „Gazecie kaliskiej" dr N. Godlewski, właściciel majątku Czastków, pow. słupeckiego, ziemi kaliskiej, budżet swego 600-morgowego majątku, o średnio urodzajnej glebie, z połową obszaru w piaskach, z gruntami 4 i 5 klasy, bez lasu, bez sadu, bez łąk, o przeciętnej wydajności z morga siedm korcy zboża, (a więc wydajność chłopska, nie owa tak chwalona folwarczna). W budżecie tym udowadnia, że uzyskał z tegoż majątku — po opędzeniu wszelkich kosztów na bardzo drogą robociznę i na wszelkiego rodzaju inne wydatki, a przy cenie czterdziestu marek za korzec zboża (mniej więcej równy cet. m.) — 30.000 mk. czystego **dochodu**. Dodaje przytem p. dr Godlewski, że przy obliczaniu uwzględniono minimum dochodu, a maximum rozchodu; a konkluduje, że podniesienie cen zboża jest niedopuszczalne. „W dzisiejszych czasach — pisze szanowny autor — można produkować znacznie taniej od obecnych cen. W czasie wojny spłaciłem sporo długów, odrestaurowałem dom i budynki, dokompletowałem żywy i martwy inwentarz, no, i żyłem, choć skromnie, lecz dostatnio".

Podobne rezultaty osiągnęli podczas wojny mniejsi i więksi posiadacze rolni w całym kraju, o czem wszyscy wiedzą. Tak, wszyscy, z wyjątkiem p. ministra aprowizacyi.

Ustawa jest w ten sposób skonstruowana, iż ma podobno na oku ochronę ludności miejskiej, przemysłowej i bezrolnej wiejskiej. W tym celu przysługuje rządowi prawo przymusowego ściągania kontyngentu zbożowego w przewidzianej przez art. 4 maksymalnej wysokości jednego morga ziemi ornej. Tu jest przymus widoczny. Ale nie widać go w odniesieniu do reszty produkcyi istnieją wprawdzie jedynie upoważnieni nabywcy zbóż, to jest związki samorządne i koncesyonowane spółki prywatne, ale nigdzie nie jest powiedziane, iż producent zobowiązany jest sprzedawać im swój wytwór z podobną siłą wiążącą, jak odstawa kontyngentu rządowego.

Słowem, którego końca tknąć się ustawy aprowizacyjnej, widać wszędzie, że pełno w niej przybudówek, podpórek, zakamarków, a przedewszystkiem pełno furtek. Ciąży na tej budowie pierworodny grzech wszystkich niemal naszych aktów ustawodawczych: brak architektoniki jurydycznej. Na tym przykładzie demonstruje się ponownie z całą mocą konieczność stworzenia co najrychlej komisyi kodyfikacyjnej, której prezesa już nawet zamianowano. Kiedyż ta komisya zacznie nareszcie działać?

Stosunki aprowizacyjne na najbliższy rok żywnościowy przedstawiają się bardzo smutno. P. Minkiewicz twierdzi, że nasz deficyt wyniesie sześć milionów cet. m. zboża, względnie jego przetworów, nawet przy ustaleniu minimalnej racyi spożywczej na głowę w wysokości 300 gramów zboża dziennie tj. 132 kg. rocznie. Wytwórczość nasza zbiorowa — bardzo zresztą niedostateczna — spadła mianowicie z 214 kg. rocznie na głowę przed wojną, na 116 kg. Było istotnie rzeczą trudną zdecydować się w tych warunkach na wolny handel, który podbiłby ceny zboża do niemożliwości. Niemniej trudną rzeczą było wprowadzenie monopolu, którego skuteczność zawisła od sprawności aparatu administracyjnego, a do tej sprawności odnosi się społeczeństwo z uzasadnionym sceptycyzmem. Ale ostatecznie trzeba się było zdecydować na jedno lub drugie. Droga pośrednia, którą obrała ustawa aprowizacyjna, ma wszystkie wady monopolu, gdyż opiera się na aparacie administracyjnym i wszystkie wady wolnego handlu, gdyż otwiera na oścież wrota paskarstwu i lichwie. Połowiczność mści się najwięcej, a do czego doprowadza hasło: wymyj mnie, co się zowie, lecz broń Boże nie zamocz, tego dowodem losy Austryi, która właśnie wedle owej recepty gospodarowała w swoich ś. p. królewskich krajach.

Ustawa aprowizacyjna.

Na posiedzeniu Sejmu z dnia 29 lipca uchwalona ustawa aprowizacyjna na rok 1919-1920 brzmi, jak następuje:

1. Prawo handlu pszenicą, żytem, jęczmieniem, owsem i przetworami tych zbóż, oraz ich przewóz kolejami i statkami przysługuje wyłącznie rządowi. Handel innymi ziemiopłodami wewnątrz państwa jest wolny.

Przeróbka ziemniaków i handel przetworami ziemniaczanymi podlega przepisom zawartym w art. 6 niniejszej ustawy.

2. Przy minist. aprowizacyi powstaje jako stały organ doradczy państwowa rada aprowizacyjna, składająca się z 30 członków, w tem 10 posłów sejmowych, 10 przedstawicieli wielkich miast i ośrodków przemysłowych i 10 przedstawicieli związków rolniczych. Posłów wyznacza Sejm, zaś resztę powołuje Rada ministrów na wniosek ministra aprowizacyi. W całej państwowej radzie aprowizacyjnej połowę głosów winni mieć przedstawiciele wytwórców, drugą przedstawiciele spożywców. Przewodniczącym państwowej rady aprowizacyjnej jest minister aprowizacyi.

3. Całokształtem spraw aprowizacyjnych w obrębie powiatów kierują organy samorządu lokalnego za pośrednictwem wybranych w tym celu komisyi aprowizacyjnych: powiatowych, miejskich i gminnych.

Przewodniczącym każdej z tych komisyi jest naczelnik odnośnego samorządowego organu, lub osoba przez niego wyznaczona.

Zadaniem komisyi aprowizacyjnych będzie dla obszaru każdej z nich: a) regulowanie wyżywienia ludności miejskiej i bezrolnej, w szczególności, w granicach normy przez ministeryum aprowizacyi ustalonej, racyonowanie przetworów zboża, udzielanie zezwoleń przewozowych i zezwoleń dla spożywców, na zakup drobnych ilości zboża na własną potrzebę wprost u wytwórcy; b) kontrola organizacyi upoważnionych do handlu zbożem i jego przetworami, tudzież oznaczenie cen tych przetworów, chleba i innych artykułów spożywczych; c) nadzór nad rozdziałem artykułów pierwszej potrzeby i środków potrzebnych dla produkcyi rolnej pomiędzy robotników. Skład komisyi i sposób urzędowania określi osobna instrukcya, którą wyda minister aprowizacyi.

Wykonywanie uprawnień nadanych mu art. 1-szym, tudzież obowiązku ułatwień w nabywaniu przez robników i ludność bezrolną artykułów pierwszej potrzeby i środków niezbędnych dla produkcyi rolniczej, powierza ministeryum aprowizacyi *w pierwszym rzędzie* władzom samorządowym, organizacyom rolniczym i społecznym na warunkach przez ministeryum określonych, udzielając im w razie potrzeby odpowiednich kredytów — *w drugim rzędzie* wykonać może ministeryum aprowizacyi te uprawnienia i obowiązek powyższy przez *własne organizacye handlowe.*

Te artykuły pierwszej potrzeby i środki produkcyi, które ministerstwo aprowizacyi posiada, lub w przyszłości nabędzie, winno oddać powyższym instytucyom, w celu rozsprzedania miejscowej ludności.

4-a. Rządowi, względnie min aprowizacyi, w porozumieniu z Państwową Radą Aprowizacyjną przysługuje prawo naznaczenia terminu dostawy następujących ilości zboża: rolnikom posiadającym od 10 do 30 morgów — nie więcej, niż 25 klg. z morga polsk. ziemi ornej, posiadającym 30—100 morg. — nie więcej, niż 75 klg. z morga ziemi ornej; posiadającym ponad 100 morg. — nie więcej niż 150 klg. z morga ziemi ornej. Dla producentów posiadających mniej niż 10 morg. termin dostawy oznaczony być nie może.

5. Ceny na zboże i przetwory zbożowe, wymienione w art. 1-szym ustanawia minister aprowizacyi w porozumieniu z ministrem rolnictwa, dóbr państwowych i państwową radą aprowizacyjną. *Ceny muszą pokrywać koszta produkcyi w odpowiedniem ustosunkowaniu do cen artykułów pierwszej potrzeby.*

6. Ministeryum aprowizacyi w porozumieniu z państwową radą aprowizacyjną wydaje pozwolenie na przewóz ziemniaków w zakładach przemysłowych, określając ilości ziemniaków, jakie mogą uledz przeróbce w każdym zakładzie przemysłowym. W kampanii 1919-1920 ministerstwo aprowizacyi w porozumieniu z państwową radą aprow. wyda pozwolenie na uruchomienie nielicznej ilości gorzelń dla dostarczenia spirytusu na cele techniczne. Produkcya fabryk przetworów ziemniaczanych, z wyjątkiem gorzelń, jest zajęta na rzecz ministeryum aprowizacyi.

7. Wywóz zboża i ziemniaków, tudzież przetworów żywnościowych z nich uzyskanych, jest zakazany. Zezwolenia w wyjątkowych wypadkach udzielają właściwe organa państwowe, po wysłuchaniu zdania ministeryum aprowizacyi i państwowej rady aprowizacyjnej. W razie zgodnego sprzeciwu obu tych czynników, zezwolenie na wywóz nie może być udzielone.

Art. 8 przyznaje nadzór nad działalnością władz min. aprowizacyi, art. 9 ustanawia kary od 14 dni do 6 miesięcy, lub grzywnę od 100 do 10.000 marek.

Wielkie zwycięstwo wojska polskiego nad bolszewikami.

(WZIĘCIE MIŃSKA, SŁUCKA, NIEŚWIEŻA i KLECKA).

Warszawa, 10 sierpnia. (PAT) Komunikat sztabu generalnego z dnia 9 sierpnia:

Front litewsko-białoruski: Ataki przeważających sił bolszewickich, prowadzone w drugiej połowie lipca, mające na celu odebranie Mołodeczna i Wilejki, zostały dzięki bohaterskiej postawie naszych wojsk odparte. Rezultatem tych trzechtygodniowych walk był znaczny zysk na terenie w kierunku Mińska. W początku sierpnia rzucono na ten front posiłki, które dozwoliły nam przejść do akcyi zaczepnej. Akcya ta, prowadzona na froncie przeszło 180 km. rozległym, a zdążająca do podwójnego oskrzydlenia nieprzyjaciela, osiągnęła w zupełności swój cel. **Detachement grupy poleskiej po kilkudniowym ciężkim marszu przez bagna poleskie, rozbiwszy nieprzyjaciela, opanowały wnocy z dnia 5 na 6 sierpnia Słuck,** zająwszy w ten sposób centralny punkt etapowy nieprzyjacielski, na odcinku Baranowicze. Po odparciu kontrataków grupa ta skierowała się **na tyły nieprzyjaciela pod Nieświeżem.** W walkach stoczonych dnia 6 i 7 sierpnia, **wojska prawego skrzydła** naszego frontu wyrzuciły nieprzyjaciela w sile dwóch brygad z linii dawnych okopów rosyjskich, **opanowując Kleck, Nieśwież i Mir.** Dnia 8 sierpnia przyłączyły się środek i lewe skrzydło atakującego frontu, uderzając w kierunku Kojdanowa i Mińska. Rzucone na **Smolewice** oddziały kawaleryi przecięły nieprzyjacielowi połączenie między Mińskiem **a** Borysowem, na północ od Mińska, gdzie bolszewickie dywizye stawiły zacięty opór w technicznie dobrze umocnionych liniach, broniąc ostatnim wysiłkiem Mińska.

Po 6-godzinnej zaciętej walce złamały nasze wojska nieprzyjacielski opór. W godzinach popołudniowych **rozpoczął nieprzyjaciel bezładny odwrót w kierunku Borsowa i Bobrujska. O godzinie 19 wkroczyły pierwsze nasze oddziały do Mińska. Front bolszewicki między Ilją a poleskiemi błotami został naszym koncentrycznym atakiem zachwiany.** Nasze wojska postępują w pościgu za wycofującym się pospiesznie nieprzyjacielem. Zdobycz w jeńcach i materyale wojennym jeszcze nieobliczona. W ostatnich walkach **współzawodniczyli żołnierze z Królestwa Polskiego z żołnierzami z Wielkopolski, z Litwy i Białorusi.** Bohaterskie wysiłki wszystkich tych oddziałów broni dały nam zwycięstwo nad przeważającym nieprzyjacielem.

Front wołyńsko-galicyjski — W rejonie na północ od Brodów i na wschód od Łucka wywiązały się **nowe walki.** — Nad Zbruczem bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego:
Haller, pułkownik.

Co się działo w Mińsku?

Warszawskie pisma przynoszą następujące szczegóły o Mińsku z ostatnich dni rządów bolszewickich:

Za czasów niemieckiej jeszcze okupacyi bogate i ruchliwe miasto — dziś po niespełna rocznej gospodarce socyalistycznej, wymarło zupełnie i niczem nie różni się od pozostałych miast nieszczęśliwej Rosyi. Wobec ewakuacyi urzędów w głąb bolszewii i ograbienia do szczętu obywateli, nędza panuje przerażająca. Ludzie z głodu padają na ulicach. Często bardzo wskazują na snujące się figury, przyodziane w strzępy — to przed rokiem niespełna milionerzy mińscy lub obywatelstwo okoliczne. Majątki ich spalono, domy zarekwirowano, nawet nie pozwolono zabrać rzeczy, pieniądze i biżuteryę skonfiskowano. I człek staje się nędzarzem, któremu nikt nawet kawałka chleba dać nie może, gdyż sam go nie ma.

I tylko komisarzom powodzi się dobrze. Ci panowie i panie korzystają z prawa rekwizycyi, okradają ludność, mordują i niszczą, sławią tu wielkie imię idei bolszewickiej.

Natychmiast po wzięciu Wilna bolszewicy rozpoczęli ewakuacyę Mińska. Wywieziono do Moskwy i Smoleńska muzeum miejskie, stworzono z nagrabionych zabytków. W muzeum tem ostatnio ulokowano bezcenne zbiory. Nieświeskie dzieła sztuki Czapskich, Branickich, Radziwiłłów i wielu innych okolicznych obywateli, lub zabytki przygodne, ewakuowane podczas wojny. Część nieświeskich zbiorów ukryto w Mińsku i zapewne już nigdy nie powrócą one do Polski.

Za frontem.

Władysław St. Reymont: »Za frontem«. Nakład Gebethnera i Wolffa.

Szczytem twórczości Reymonta była powieść »Chłopi«, słusznie i jednomyślnie uznana przez krytykę polską i niemiecką za arcydzieło — W ujęciu naturalistycznem, uszlachetnionym poezyą miłości ludu i przyrody, odtwarzała pięknie następujące po sobie zmiany jej wdzięku i grozy w czterech porach roku, oraz charakteryzowała wiernie duszę nieuświadomionego włościanina, zamieszkującego jedną z okolic ziemi naszej, należącej niedawno jeszcze do państwa rosyjskiego. Odmalował go autor w swym najcenniejszym utworze pod rozmaitemi postaciami mężczyzn i kobiet, z ich przyrodzonemi ułomnościami i zaletami, z ich wadami i cnotami. Chłopi, tak, jak ich odwzorował według ścisłej obserwacyi, są przeważnie silni fizycznie, zawzięci, uparci, gwałtowni, chciwi, pochłonięci wraz z żonami i córkami ciężkim trudem gospodarczym w polu i chacie. Łatwo poddają się nawet kazirodnej namiętności erotycznej, pomimo, że często w słowie, rzadziej w czynie, krępują się wiarą i starodawnym obyczajem, otaczającym czcią czystość związków rodzinnych. Pragną rozszerzać i zwiększać posiadaną własność ziemską, bronią gorliwie przyznanych im przy uwłaszczeniu praw do służebności pastwiskowych i leśnych na pastwiskach i w lasach sąsiadujących z nimi obszarników. Słowem przedstawiają się jako potężna młodzieńcza moc materyalna, nieodczuta jednak należycie, drzemiąca jeszcze. Zniepráwił ją i w zgubnym dla Polski pchnął kierunku podstępny, dziki i zdradziecki despotyzm moskiewski. To zniepráwienie właśnie, wskazuje i uwydatnia w pewnej mierze nowa książka Reymonta o tytule wymienionym wyżej, wypełniona 9-ciu krótkiemi szkicami, z których jeden (»Pęknięty dzwon)«, jest poematem alegorycznym, prorokującym legendowej krainie »za siedmiu morzami« cud zmartwychwstania »od sinych gór po bursztynem dzwoniące fale«, wszystko zaś inne są scenami akcyi, albo obrazami doli chłopskiej w ciągu wielkiej wojny, tudzież okupacyi niemieckiej. I na nich, jak na powieści »Chłopi« poezya miłości ludu i polskiej przyrody wycisnęła wysoce artystyczne piętno. Chociaż drobne i niekiedy do głębi przejęte tendencyjną celowością, należą do najświetniejszych okazów sztuki pisarskiej, właściwej Reymontowi.

Pierwszy szkic, rozpoczynający seryę, odtwarza na tle śliznie namalowanego letniego krajobrazu mobilizacyjne powołanie męskiej ludności wiejskiej w 1914 roku do walki z Niemcami, pod sztandarami rosyjskimi. Powołanie to, budzi w sercach strach, nie »przed śmiercią i ranami, a jeno przed jakąś nieubłaganą dolą«, jaka się na powołanych zwalić miała. W trzecim obrazku — po wymienionym już »Pękniętym dzwonie« — chłop, w kwietniowy, chłodny dżysty poranek, ująwszy dłonią stary pług na kółkach, »zaprzężony w krowę i troje ludzi« (żonę, nieletniego syna i córkę«), kraje zagony twardego koniczyska pod jęczmień i groch, a może pod kartofle i kapustę, aby »przy boskiej pomocy« uchronić się od przewidywanego głodu. O zasianiu lnu i konopi marzyć nie może, bo sołdaci sami, chciwi wycisnąć się mającego z ziarn lnianych oleju, zabrali siemień, wraz z konim, dzielnym siwkiem, którego właściciel podawał za zołzowatego. Kłamstwo nie pomogło; nie uwierzyli i konia zabrali«. Nie było już wesela w sercach ludzkich, cmentarna cisza unosiła się nad światem i nad orzącymi«. Orali jednak dalej z niestrudzoną zaciekłością«, — Tłem czwartego obrazu, zatytułowanego »Dola«, jest późna jesień, mokra i przesmutna. — »Wojna stratowała żelaznemi stopami cały kraj, iż wszystkie ziemie stały się jakby jednem cmentarzyskiem, nad którem jeno tu i ówdzie wznosiły się czerwone kominy, jak grobowe kamienie ociekające żywą jeszcze krwią. Nawet pola leżały shańbione, podarte, pełne plugawych resztek mordów, zgliszcz i pożarów. — Nawet powietrze przesycały trupie zapachy rozkładów i spalenizny. Śmierć wyła na trupach i ruinach weselną pieśń potęgi. A na wschodniej stronie jeziora widać było czarne obłoki dymów, uwieńczone krwawemi błyskawicami pożarów. Paliły się tam jakieś wsie, jakieś miasta, jakieś dwory i wiatr przynosił głuchy, monotonny i dziki skowyt rozwścieklonych armat. Zaś szeroką drogą, wijącą się pokrętnie wśród omglonych pól, niby błotnistą, czarną rzeką, uciekały oszalałe tłumy. Ciągnęły wozy naładowane dobytkiem i dziećmi, ryczały krowy, ciągnięte na postronku i wyły zbłąkane psy. — Spływali z miedz, z rumowisk, z lasów i nor nieskończoną procesyą i uciekali we wszystek świat, byle dalej. Niestety wpadał na nich oddział kawaleryi, przelatującej gdzieś na oślep. Niekiedy tratował z przerażącym rykiem samochód. Rozpierzchali się na chwilę i gdy minęło niebezpieczeństwo, znowu ruszali naprzód. Śmiertelnie znużeni, obdarci, głodni, przemykali się w trwożliwem i ponurem milczeniu. — Twarze mieli skamieniałe w męce przerażenia i rozpaczy«. Tyle o ludziach, przeważnie chłopach, zmuszonych przez cofających się Moskali przed naporem zwycięskich wojsk niemieckich do opuszczenia rodzinnego kraju, palonego i niszczonego bezrozumnie i nikczemnie przez tychże samych Moskali. Zacytowany tu ustęp kończy się po mistrzowsku nakreślonym epizodem, w którym uciekający wraz z uchodźcami pies, wraca do spalonej wsi, w której urodził się i wychował. Odepchnięty i zraniony przez człowieka, gorszego od zwierzęcia, znużeniem z sił wyczerpany, głodny i zdychający, kryje się w krzaku cierniowym, nad którym unoszą się wrony, na żer czychające. W krótkim tym epizodzie, wspaniały talent Reymonta promienieje niewysłowienie pięknym, świetlanym blaskiem.

W kształt symboliczny, przepojony głębokiem uczuciem, ujął autor szkic »Wołanie«. — Matka, słysząca głosy synów, wzywających ją z pola bitew uosabia ojczyznę miłosną pieszczotą zamykającą oczy ginącym w bratobójczej walce. W następnym obrazie, z prawdziwego faktu wysnutym, ksiądz odprawiający mszę w kościele, rozbijanym pociskami działowemi, chwyta z ołtarza złoty kielich z Sakramentem, i śpiewając »Czekam na Twe zmiłowanie«, wyrusza na pole przez okrwawione rumowiska, wśród trupów i złomów. Za nim i przed nim kroczą chłopi z płonącemi świecami w rękach, jakby na procesyi. Idą tak powoli przez palącą się wieś, przez palące się sady i zboża. Dążą do lasu. Miażdżyły ich szrapnele. »Gromada rzedła, kule co chwila robiły szczerby, co chwila ktoś padał zabity, kielich przechodził z rąk do rąk. Niósł go jakiś szlachcic. Niosła dama w żałobie. Niosło pachołę z chabrowemi oczami. Niósł jakiś ranny żołnierz. Niósł go kto był pierwszy z brzega. Aż w końcu przeszedł w twarde, sprącowane chłopskie dłonie«. Nieśli go chłopi niestrudzenie »wśród śmiertelnych odmętów bitwy«, »wśród pożogi i zniszczenia«. I wynieśli. Najobszerniejsze opowiadanie, stanowiące większą część książki, a noszące tytuł »Za frontem«, składa się z kilku epizodów. Rozgrywają się w nich kwietniowo dzieje niedoli mieszkańców wsi, zburzonej przez nieprzyjaciela, wystawionych — przy wychodzeniu z piwnic i z nor, wykopanych w ziemi, a mających im zastąpić dawne izby — na strzały armat i maszynowych karabinów niemieckich, zabierających się jednakże do pracy rolnej, bo ukochane pola »wołają ich do roboty«. Ojciec, siejący jęczmień na pulchnie zoranym zagonie, pada przeszyty kulą wroga. Zastępuje go natychmiast syn kilkonastoletni i obejmuje kierownictwo nad całem gospodarstwem, bo starsi bracia już przed rokiem polegli w bojach, albo dostali się do niewoli. Historya działalności »zawziętego, obraźliwego, ale honorowego« chłopaka wypełnia epizod. Jest on wzorem wytrwałości dla sąsiadów, którzy przy słonecznej pogodzie majowej i czerwcowej, w ciężkim, chociaż radosnym mozole, zaraz po wiosennych robotach, wobec chwilowej ciszy, zaczynają odbudowywać swoje chaty i stodoły. Niespodziewanie rozchodzi się wieść, że pobici Moskale cofają się, a przy odwrocie mają popalić wszystkie wsie i całą ludność zabrać z sobą. Chłopi, bałamuceni od lat wielu przez najbliższe im carskie władze, nie chcą wierzyć w wieść dla nich tak straszną. — Dopiero, gdy się sprawdza, odczuwają należycie dzikie okrucieństwo groźnego postanowienia, wykonywanego po barbarzyńsku i bez miłosierdzia. Cały szereg scen dramatycznych, stąd wypływających, odtworzył autor [illegible] sobie mistrzowstwem, charakteryzując przytem zwięźle, a przecież wiernie i skończenie włościan, biorących w nich udział i ich proboszcza, zacnego księdza, niegdyś powstańca z 1863 roku. Dwa ostatnie w tomie szkice — »Echa« i »Skazaniec« — regestrują, przedziwnie artystycznem ujęciu, dwie nikczemne zbrodnie, popełnione przez żołdactwo pruskie, nie mniej bestyalskie i barbarzyńskie, jak zbrodnie, jakich się dopuszczali wielokrotnie zbirowie i żołnierze moskiewscy.

Zygmunt Sarnecki.

Z Mińska wywieziono literalnie wszystko, co przedstawić mogło jakąkolwiekbądź wartość, wywieziono nawet szyny tramwajowe i kolejowe. W razie zdobycia Mińska, uzyskamy po gospodarce bolszewickiej miasto zupełnie zniszczone i nie posiadające żadnej wartości.

O obsadzenie nowej linii polsko-litewskiej.

Z Warszawy donoszą:

Naczelne Dowództwo poczyniło już kroki, zmierzające do obsadzenia przez wojska polskie obszarów, stanowiących teren działania władz polskich, zgodnie z postanowieniem Rady pięciu z dnia 26 lipca b. r. o nowej linii demarkacyjnej polsko-litewskiej. Linia ta — jak wiadomo — na południu, czyli w Suwalszczyźnie, przebiega w ten sposób, że oddaje władzom polskim większą, bezspornie polską część byłej gubernii suwalskiej. Tutaj więc wyrok Rady pięciu zadowalnia wieloletnie pragnienia ludności polskiej, stęsknionej do połączenia się z macierzą.

Dalej ku północo-wschodowi linia demarkacyjna biegnie mniej więcej równolegle i na zachód w stosunku linii do linii kolei Grodno—Wilno—Dynaburg. Odległość pomiędzy linią wzmiankowanej kolei i linią demarkacyjną jest na całej przestrzeni niewielka. Poza linią demarkacyjną znalazła się jeszcze znaczna liczba ludności polskiej, która niewątpliwie zabiegać będzie o przesunięcie linii tej ku zachodowi.

O realizacyę traktatu.

Gdańsk, 10 sierpnia. (PAT). »Gazeta Gdańska« donosi: Naczelna rada państw sprzymierzonych uchwaliła oddać sprawę przeprowadzenia artykułu pokojowego, dotyczącego Gdańska i Kłajpedy wydziałowi dla spraw bałtyckich.

Spis Polaków w Gdańsku.

Gdańsk, 10 sierpnia. (PAT). Aby zapewnić ludności polskiej wolnego miasta Gdańska należny wpływ przy układaniu konstytucyi gdańskiej zarządziła rada ludowa na Gdańsk w powiecie gdańskim spis ludności polskiej, zamieszkałej na obszarze wolnego miasta Gdańska. Spis ten przedłożony będzie następnie komisarzowi ententy w Gdańsku celem wykazania właściwej siły liczebnej ludności polskiej w wolnem mieście Gdańsku.

Nowe niebezpieczeństwo dla Polski.

Gdańsk, 10 sierpnia. (PAT). »Gazeta gdańska« pisze: nie ulega wątpliwości, że pewne koła niemieckie marzą o utworzeniu wielkiego wspólnego frontu bolszewickiego przeciw Polsce. Szwedzkie biuro telegraficzne donosi z Helsingforsu: Rozmaici przedstawiciele bolszewików wyjechali do Szwajcaryi i układają się tam z Niemcami. W układach tych biorą udział powiernicy Scheidemanna i Brockdorffa Rantzau. W tej samej sprawie pisze »Gazeta Brodnicka«: Pragniemy zwrócić uwagę czynników miarodajnych na nowe niebezpieczeństwo, jakie grozi nam. Od niejakiego czasu rozwinięto gorączkową agitacyę między żołnierzami Grenschützu, zachęcając ich do wstąpienia do formacyj nadbałtyckich. Obiecuje się im złote góry, a mianowicie 25 marek dziennie żołdu i utrzymanie. Dziwna jest tylko rzecz, że pieniądze mają być wypłacane w rublach rosyjskich.

Niemiecka propaganda na ziemiach polskich.

Królewiec Zamek, 10 sierpnia (PAT). Komisarz państwa i rzeszy dla Prus wschodnich i zachodnich oraz obwodu bydgoskiego. Polecam panom kapitanom Wobeserowi i Tschapnikowi podjęcie propagandy w częściach prowincyi Prus zachodnich i obwodu bydgoskiego, które mają być oddane Polsce. Środki potrzebne na tę propagandę są do dyspozycyi w moim urzędzie w Królewcu. Proszę generalną komendę XVII korpusu armii, aby wymienionym panom udzieliła urlopu celem umożliwienia im prowadzenia propagandy. Równocześnie uprasza się urzędników wojskowych i cywilnych w wymienionych obszarach, aby wyżej wspomnianym panom udzielali w ich działalności wszelkiej możliwej pomocy. Podpisano Komisarz państwowy i komisarz rzeszy Winnig.

Komisarz państwowy dla wschodu. Królewiec, dnia 22 lipca br. Wydałem panom kapitanom Wobeserowi i Tschapnikowi polecenie rozpoczęcia propagandy, mającej na celu utrwalenie niemczyzny w oddawanych Polsce częściach Prus zachodnich. Kierownictwo propagandy i odpowiedzialność za nią spoczywa w rękach kapitana Wobesara. Przysyłając odpis pełnomocnictw, udzielonych obu tym panom, proszę o udzielenie im najszerszego poparcia.

Rada Najwyższa o Górnym Śląsku.

Wiedeń, 10 sierpnia. (PAT). Wiedeńskie biuro korespondencyjne donosi z Paryża: Najwyższa Rada obradowała nad klauzulami traktatu pokojowego z Bulgaryą, zawierającemi warunki finansowe i traktującemi o odszkodowanie. Dalej zastanawiała się Rada nad rozmieszczeniem kontyngentów wojskowych alianckich na Górnym Śląsku.. Wreszcie obradowała Rada najwyższa nad rozdziałem między aliantów płac, nad przyprowadzeniem do normalnego stanu pól bitew we Flandryi.

Likwidacya Banku austro-węgierskiego w Polsce.

Warszawa, 9 sierpnia. Pomiędzy rządem polskim a generalną dyrekcyą Banku austro-węgierskiego w Wiedniu został zawarty układ co do wytycznych przyszłego obrachunku między Bankiem Austro-węgierskim a P. Kasą Pożyczkową, która przejęła w swój zarząd galicyjskie Filie Banku austro-węg. Rokowania z ramienia rządu polskiego prowadził dr Twardowski. — Bank austro-węgierski ma być na mocy traktatu pokojowego z Austryą zlikwidowany po podpisaniu pokoju. Zawarty obecnie układ będzie wielkiem uławieniem przy polubownem załatwieniu rozrachunków.

Sądy doraźne za pogromy żydowskie.

Warszawa, 9 sierpnia. Na życzenie Paderewskiego rząd opracował instrukcyę, składającą się z 40 punktów w sprawie sądów doraźnych i wyroków przeciw wszystkim oskarżonym o napady na żydów. Wyroki mają być wykonywane w przeciągu 24 godzin.

Sądom doraźnym będą podlegały zarówno osoby cywilne jak i wojskowe.

Dzienniki postępowe wyrażają przekonanie, że to zarządzenie rozwieje legendę o tolerowaniu przez rząd wybryków antysemickich.

Paderewski wraca do Paryża.

Warszawa, 9 sierpnia. Prezydent ministrów Paderewski wyjedzie w najbliższych dniach do Paryża. Wyjazd jego pozostaje w ścisłym związku z podpisaniem traktatu pokojowego przez Austryę, oraz z rokowaniami, które w decydującem stadyum mają być przeprowadzone między rządem polskim a konferencyą pokojową co do Galicyi wschodniej.

Zmiany w gabinecie.

Warszawa, 9 sierpnia. Lucyan Znamięcki nie przyjął ofiarowanej mu teki ministerstwa handlu. Jako kandydata do tej teki wymieniają p. Szczeniowskiego. Dotychczasowy minister Hącia ustępując, pożegnał się onegdaj oficyalnie z pracownikami ministerstwa. Również minister pracy Iwanowski pożegnał się wczoraj ze swymi współpracownikami. Kto będzie jego następcą, dotychczas niezdecydowano. Najwięcej szans ma podobno dotychczasowy szef sekcyi inż. Sokal.

Oszczercza kampania Ukraińców.

Wiedeń, 10 sierpnia. (Telefonem). Jak donosi ukraińskie biuro prasowe, dnia 15 lipca wysłał »dyktator Ukrainy«, dr Petruszewicz, do Najwyższej Rady koalicyjnej w Paryżu następującą notę:

»Dnia 11 lipca 1919 roku zawiadomiła nas naczelna komenda polska, że Najwyższa Rada powzięła dnia 25 czerwca 1919 roku następującą uchwałę: »Do prezydenta ukraińskiej Republiki ludowej: Celem zapewnienia bezpieczeństwa osobistego i mienia spokojnej ludności wschodniej Galicyi przed bestyalstwami band bolszewickich, postanowiła Rada Naczelna upoważnić dowódców armii Republiki Polskiej do rozciągnięcia operacyj wojskowych aż po Zbrucz. Rozporządzenie to jednak nie przesądza w żadnej mierze uchwały, jakie Rada Najwyższa zamierza powziąć w sprawie stanowiska politycznego Galicyi wschodniej.

»Nota ta więc zawiera wprawdzie uznanie, że Galicya wschodnia nie należy do Polskiej Republiki, w praktyce jednak stanowi ona straszliwy wyrok zniszczenia dla milionów ludności ukraińskiej i żydowskiej. Przedewszystkiem tedy stwierdzamy z najwyższą stanowczością że w Galicyi wschodniej niema band bolszewickich, istnieje natomiast regularna armia ukraińska, która broni się zarówno przeciwko Polakom jak przeciw bolszewikom«.

W dalszym ciągu nota zawiera twierdzenia, mające wykazać, że oddziały armii polskiej, a w szczególności armii generała Hallera, dopuszczają się niesłychanych nadużyć i okrucieństw na ludności ukraińskiej i żydowskiej w Galicyi wschodniej. Do noty tej dołączył Petruszewicz kilka rzekomo oryginalnych rozkazów dowódców poszczególnych oddziałów armii polskiej.

Końcowy ustęp noty brzmi: »Stwierdzamy, że Polacy są naszymi odwiecznymi wrogami, z którymi walczymy przez setki lat i że Polska nie posiada funkcyonującego aparatu rządowego, ani ustalonych granic i nie może być uważana za zorganizowaną jednostkę państwową. Wobec tego nie można było Polakom powierzać mandatu do oczyszczania Galicyi z rzekomych band. W każdym razie stwierdzamy, że naród ukraiński i armia prowadzić będzie z polskimi najeźdźcami walkę aż do ostatniego żołnierza, a odpowiedzialność za konsekwencye spadnie nie na nas«.

Pod notą podpis: Dr Eugeniusz Petruszewycz, upełnomocniony dyktator zachodnio-ukraińskiej republiki ludowej.

Co to znaczy?

»Kuryer Warszawski« zamieszcza wywiad z br. Tizenhausenem, przeprowadzającym za wiedzą rządu polskiego jawny werbunek do armii Lievena, przyczem korzysta jeszcze z subsydyów wypłaconych ze skarbu polskiego. Redakcya wymienionego dziennika wyraża nadzieję, że rząd polski wyjaśni to co najmniej dziwne swoje postępowanie. Ciekawość dziennika warszawskiego podzielamy w zupełności, ponieważ nie możemy pojąć, jakimi drogami doszedł rząd polski do przekonania, że imprezę odbudowy tronu Romanowów powinna popierać i nawet funduszami państwa polskiego.

Oto artykuł:

W tych dniach, na werandzie »Kawiarni Warszawskiej« na Krakowskiem Przedmieściu, pułkownik rosyjski w zupełnym uniformie, z pokaźnego stosu banknotów polskich, drobniejszemi kwotami oddzielał długi »ogonek« oficerów i cywilnych Rosyan.

Widząc to, a zarazem słysząc od dość dawna o istnieniu w Warszawie agentury rosyjskiej, zajmującej się werbowaniem ochotników do armii księcia Lievena w Kurlandyi, zwróciłem się o informacye do komitetu rosyjskiego, utrzymującego obszerne biura, przy ulicy Zygmuntowskiej na Pradze, obok cerkwi.

Nie spodziewałem się, iż trafię do centrum organizacyi. Mnóstwo rozklejonych plakatów agitacyjnych, znaczny poczet urzędników przeważnie wojskowych, jak również pokaźny napływ kandydatów, odrazu mnie oświeciły, iż znajduję się w biurze werbunkowem.

W nieobecności prezesa, p. Michała Iskrickiego, przyjął mnie członek zarządu — skarbnik baron N. Tisenhausen, za czasów carskich zarządzający filią warszawską Banku państwa. Br. T. z góry mi podziękował za odwiedziny, gdyż, jak mówił komitetowi wiele zależy, ażeby czytelnicy »Kuryera« o zadaniach tej instytucyi mieli »dokładne wyobrażenie«.

— W ucieczce przed nawałą bolszewicką — powtarzam wyjaśnienia dosłownie — grono patryotów i działaczów rosyjskich upatrzyło Warszawę, jako najodpowiedniejszy teren do rozwinięcia agitacyi werbunkowej na rzecz armii, walczącej z czerwonemi gwardyami Trockiego i Lenina. Armia taka jest właśnie tworzona przez jaśnie oświeconego księcia Lievena z punktem zbornym ochotników w Mitawie. Werbujemy oczywiście, tylko Rosyan i działamy w ścisłem porozumieniu z władzami polskiemi, szczególnie z ministeryum skarbu.

— Jakąż może mieć łączność nasze ministeryum skarbu z przedsięwzięciem panów?

— Zaraz się pan dowie — odpowiada br. Tisenhausen, i wzywa do gabinetu jeszcze kilku niemniej uprzejmych urzędników wydziałowych. — Władze polskie w zrozumieniu przysługi, jaką komitet wyświadcza Polsce przez »wyładowywanie« z jej obrębu ubogich Rosyan, nie szczędzą nam swego poparcia. Obarczeni poważnemi wydatkami, oparliśmy się o zasługujące na wdzięczność naszą względy ministra skarbu, który wspomógł nas pożyczką pół miliona marek.

— Na jaką ewikcyę?

— Ministeryum udzieliło nam to samy do pokrycia przy ewentualnym rozrachunku pomiędzy Polską a Rosyą konstytucyjną. Wypłacono ją nam w rublach, po kursie bieżącym.

W tem miejscu wtrącił oficer, zaproszony do udzielania informacyi dodatkowych:

— Po pokryciu wydatków, do końca czerwca roku bieżącego na wsparcia dla zwerbowanych i już wyewakuowanych, komitet posiada w gotowiźnie jeszcze 300.000 rubli i około 20 tys. marek. Ochotników rząd polski przewozi bezpłatnie do bolszewickiej linii granicznej.

— Czy tłumny przepływ przez granicę ludzi wyekwipowanych nie wzbudza podejrzeń bolszewików?

Na to zapytanie nie dano mi odpowiedzi, natomiast br. Tisenhausen mówi:

— Po za tem korzystamy z pomocy państw ententy. Jesteśmy w kontakcie z Francyą i Anglią, które wizują nasze »zaświadczenia na wyjazd«. Czerwony Krzyż amerykański zasila naszych ochotników odzieżą, bielizną, mydłem i t. p. Szwajcarya obdziela naszych żołnierzy żywnością na pierwsze dwa dni podróży. Proszę, niech pan położy silny nacisk, że Szwajcarya czyni to jedynie z miłości bliźniego, ze względów samarytańskich, nie z pobudek natury politycznej.

Od czasu swego istnienia w Warszawie, komitet wysłał do armii ks. Lievena 3.200 ochotników, w tem 2000 żołnierzy tulskich, którzy w swoim czasie poddali się dobrowolnie zwycięskim oddziałom polskim.

Zakończyłem wywiad z zamiarem zainterpelowania w tej sprawie b. ministra p. Karpińskiego. Miałem zamiar zaznaczyć, iż jakkolwiek armia ks. Lievena, występując przeciw bolszewikom, popierałaby akcyę naszej armii litewsko-białoruskiej, tem niemniej, szafowanie sumami z niezasobnego jeszcze skarbu polskiego, chyba nie może być wskazane. Już miałem artykuł do redakcyi, gdy w nrze 214 »Kuryera«, niejniespodziewaniej czytam komunikat Kresowego biura prasowego, przedstawiający zadania armii ks. Lievena zgoła odmiennie, niż to uczynił w wywiadzie baron Tisenhausen.

K. B. P. twierdzi mianowicie, iż mniemana armia »przeciwbolszewicka« jest poprostu akcyą, zmierzającą do knowań na Litwie przeciw wynikom, jakie rząd polski już osiągnął w znacznej mierze na drodze zbliżenia dwóch bratnich narodów, związanych unią prastarą.

Wobec powyższych, tak sprzecznych, odkryć nasuwa się pytanie, jakie właściwie uzasadnienie ma gościnność władz okazywała rosyjskiemu komitetowi werbunkowemu w stolicy?

Urbanus.

KRONIKA.

Kraków, 10 sierpnia.

ZJAZD LEKARZY RZĄDOWYCH MAŁOPOLSKI. Dnia 6 bm. odbył się we Lwowie pod przewodnictwem dra Mikołajskiego zjazd lekarzy rządowych byłej Galicyi. Tematem obrad była walka z tyfusem plamistym we wschodniej części Małopolski. Wojna, nadzwyczajna śmiertelność (z samego tyfusu pl. zmarło w tym roku 22 lekarzy w Galicyi), przerzedziły bardzo silne zastępy tych pracowników, tak, że obecnie wakuje przeszło 20 posad lekarzy powiatowych, nie mówiąc o okręgowych. Z tych, którzy zostali na stanowiskach, wielu stara się o przeniesienie, nie mogąc wegetować w strasznych warunkach, jakie wytworzyły się w tej części kraju. Dr Mikołajski wezwał w imię patryotycznego obowiązku do wytrwania, zaznaczając, że przedstawił ministerstwu wnioski celem poprawy bytu tych lekarzy, przyczem stwierdził, że lekarze ukraińscy wszyscy bardzo po obywatelsku w czasie okupacyi ruskiej postępowali, łagodząc antagonizmy i chroniąc nawet jedność polską przed nadużyciami ruskich żołnierzy. Wobec tego mówca wniósł projekt do rządu, by lekarzy ukraińskich zostawić w służbie, o ile złożą przysięgę państwu polskiemu. Nakoniec stwierdził dr M., że epidemia tyfusu w Galicyi wygasa.

STYPENDYUM „DOMU ŻOŁNIERZA POLSKIEGO“ Z czystego zysku z założonego dnia 24 grudnia 1918 r. przez komendanta obozu kap. Maryan Dienstl-Dąbrowę „Domu żołnierza polskiego“ w La Mandria di Chivasso tworzy się wieczysta fundacya stypendyalna pod nazwą „Fundacya stypendyalna Domu żołnierza polskiego w La Mandria di Chivasso im. gen. Józefa Hallera“ w wysokości 200.000 marek. Fundacyą zarządza min. wyznań religijnych i oświecenia publicznego oraz kuratoryum złożone z majora Leona Radziwiłła, kap. M. Dienstl-Dąbrowy i Józefa Wielowiejskiego oraz z Rady opiekuńczej, złożonej z 6 oficerów i 6 żołnierzy wojsk polskich.

Z odsetek funduszu wypłacana będzie 10 stypendyów szkolnych po 100 mk. w dwu ratach półrocznych, z czego dziewięć dziesiątych przypada na dzieci żołnierzy, a jedna dziesiąta na dzieci oficerów zaciągniętych w armii polskiej gen. Hallera we Włoszech i Francyi z pierwszeństwem dla dzieci ojców zaciągniętych w obozie w La Mandria di Chivasso.

Stypendya pobierać mogą tylko uczniowie i uczennice polskich szkół publicznych i prywatnych w kraju, wykazujący się półrocznemi zadawalniającemi świadectwami szkolnemi z pierwszeństwem dla uczęszczających do szkół rolniczych i zawodowych.

Na rok szkolny 1919-20 rozpisuje się 10 stypendyów po 1000 mk. pol. każde. Do otrzymania stypendyum konieczne jest: 1) świadectwo uczęszczania do szkoły publicznej lub prywatnej, 2) świadectwo z ostatniego półrocza szkolnego; 3) dowód, że ojciec zaciągnął się do armii pol. w obozie La Mandria, względnie Sta Maria we Włoszech, lub w obozie rekrut. A. G. Hallera (Francya, Rosya, Chiny); 4) poświadczenie władzy administracyjnej o stopniu zamożności ubiegającego się.

Podania wnosić należy do 30 września 1919 r. na ręce kuratora kap. Maryana Dienstl-Dąbrowę, sztab gen. Hallera.

Uprasza się wszystkie polskie dzienniki o przedruk niniejszego.

Z RADY APROWIZACYJNEJ M. KRAKOWA. Na ostatniem posiedzeniu Rady aprowizacyjnej uchwalono na wniosek dr Wielgusa wezwać prezydenta miasta, aby wspólnie z posłami m. Krakowa odniósł się telegraficznie do prezydenta ministrów, do ministra aprowizacyi i do ministra kolei z energicznem żądaniem, aby: a) z zapasów żywności znajdujących się w kraju bezzwłocznie odstąpiono i zostawiono Krakowowi odpowiednią na najbliższe dnie ilość mąki do gotowania i owoców strączkowych, jeśli nie można inaczej, to w drodze zaliczki na poczet zapasów, które wedle przyrzeczenia ministra aprowizacyi wysłane być mają z Gdańska do Krakowa; b) ustanowioną w ostatnich dniach i niczem nieuzasadnioną podwyżkę cen węgla w wysokości 600 K na wagonie uchylono; c) dostarczono natychmiast odpowiedniej ilości wagonów kolejowych dla bezzwłocznego przywozu ziemniaków zakupionych w Poznańskiem na obecne potrzeby.

Dalej uchwaliła Rada wezwać prezydenta miasta, aby: a) poczynił bezzwłocznie kroki celem zaopatrzenia m. Krakowa na zimę w ziemniaki i aby gmina już teraz ziemniaki zakontraktowała; b) odniósł się z zażaleniem do dyrekcyi policyi na bierne i niewłaściwe zachowanie się policyi wobec rozruchów w dniach ostatnich w Krakowie oraz z żądaniem, aby posterunki policyjne w odpowiedniej ilości pełniły straż po mieście.

W końcu Rada uchwaliła sprawę zorganizowania kontroli ze strony magistratu, policyi i Straży obyw. celem zapobiegania wykupna produktów dowożonych na targi przez handlarzy i przekupni załatwić na osobnej konferencyi z zastępcami magistratu, dyrekcyi policyi i Straży obyw. w najbliższym czasie zwołać się mającej.

ZAOPATRZENIE MIASTA W CHLEB, ZIEMNIAKI I SÓL. Sól kuchenną ciemną sprzedawać będą sklepy miejskie (rejonowe) w ilości po pół kilograma na osobę za odłączeniem 9 kuponu legitymacyi zbiorowej w cenie 1 K za 1 kg. Każdy z konsumentów może w którymkolwiek sklepie miejskim zakupić sól. Również członkowie konsumcw mogą tamże otrzymać racyę soli za odłączeniem 73 kuponu ich legitymacyi.

Chleb w następnym tygodniu będą wydawały sklepy rejonowe od środy 13 bm. w ilości po 1 kg na osobę, tj. pełną racyę.

Magistrat zakupił przeszło 200 wagonów ziemniaków poznańskich. Transporty będą nadchodziły począwszy od przyszłego tygodnia. Cena ziemniaków będzie bardzo przystępna.

SPRZEDAŻ SOLI. Dnia 11 sierpnia br. aż do urządzenia rejonowej sprzedaży soli sprzedaż soli dla gospodarstw domowych odbywać się będzie w następujących sklepach: Ryglicki, Mały Rynek, Jastrzębska, ulica Sienna, Rojkowski, ul. Zwierzyniecka, Lisowski ul. Sienna, Sikorski dz. XXII Podgórze, Rynek gł. 11, oraz w sklepach miejskich przy pl. Jabłonowskich, przy ulicy Karmelickiej, Szpitalnej, Lubicz, św. Gertrudy, Krakowskiej, T. Kościuszki i w dz. XXII Podgórze ul. Lwowska. O ile zapasy soli pozwolą powyższe sklepy wydawać będą sól w racyach półmiesięcznych po pół kg. na osobę za ściągnięciem za 1 połowę sierpnia kuponu górnego legitymacyi zbiorowej Nr. 9, a za 2 połowę sierpnia kuponu Nr. 10. Cena soli pierwszej sorty 1 K 50 hal., II sorty 1 K za 1 kg.

Po asygnaty na sól do wyrobu artykułów spożywczych interesowani przemysłowcy winni zgłaszać się tymczasowo do wydz. IIIc magistratu, gdzie wykazać się mają kartami przemysłowymi i poświadczeniami właściwego Stowarzyszenia przemysłowego co do rozmiarów faktycznego wykonywania przemysłu i zapotrzebowania soli.

ZIARNO NA ZASIEWY. Naczelny wydział centralnych org. rolniczych podaje do wiadomości zainteresowanych, że na nadchodzący czas siewów jesiennych b. r. Wielkopolska Izba rolnicza będzie mogła zamawiającym u niej dość wcześnie dostarczyć następującej ilości zbóż siewnych:

30.000 ctn. żyta oryginalnego Petkuskiego.

2.000 ctn żyta oryginalnego Hildebranda zelandzkie.

60.000 ctn. żyta Petkuskiego z 1-go, 2-go i 3-go odsiewu.

2.000 ctn. pszenicy oryginalnej hodowli Hildebranda.

6.000 ctn. pszenicy oryginalnej hodowli Stirglers

23.000 ctn. pszenicy z 1-go i 2-go odsiewu.

2.000 ctn. rzepiu.

Dostawy jęczmienia zimowego, żyta i rzepiu mogą nastąpić w miesiącu sierpniu, a pszenicy zaś w początkach września. Ceny zboża siewnego jeszcze nie są ustalone, gdyż nie ustanowiono jeszcze cen zboża aprowizacyjnego.

Dostawy na terenie b. Kongresówki podjęła się Kooperacya Rolna, na terenie Małopolski Syndykat Rolniczy w Krakowie, a w byłej Galicyi wschodniej Bank Rolniczy we Lwowie.

OSTATNIE [illegible] PRZEDSTAWIEŃ OPERO-WYCH. W poniedziałek 11, wtorek 12 bm. „Cyrulik Sewilski“. We środę 13 bm. teatr zamknięty z powodu generalnej próby do „Doli“ B. Walewskiego. Opera ta obudziła wielkie zainteresowanie. Z Warszawy przyjeżdża kilka osobistości ze sfer muzycznych z dyr. E. Młynarskim na czele. We czwartek premiera „Doli“. Od wtorku 12 bm. kasa teatru rozpoczyna rozsprzedaż biletów na czwartek 14 i piątek 15 bm. W piątek po połudn. „Halka“ po raz ostatni w tym sezonie, wieczorem po raz drugi „Dola“. We czwartek 14 bm. rozsprzedaż biletów na sobotę 16 i niedzielę 17 bm. W sobotę „Dola“ po raz trzeci. W niedzielę po poł. „Cyrulik“, wieczorem „Dola“. W niedzielę 17 bm. kończy się tegoroczny sezon operowy.

ODCZYT ST. PRZYBYSZEWSKIEGO W KRAKOWIE. „Z zagadnień ducha i duszy ludzkiej“. Pod powyższym tytułem, jak już donosiliśmy, wielki pisarz i dramaturg polski p. St. Przybyszewski wygłosi odczyt dnia 23 sierpnia o godzinie 8 i pół wieczór w sali Sokoła. Nad wyraz interesująco przedstawia się treść tego odczytu, a mianowicie szanowny prelegent mówić będzie o duszy w nauce materyalistycznej, o doszczętnem bankructwie materyalizmu, o pojęciu duszy w okultyźmie, o śmierci jako wstępie do Nowo Narodzenia, o duchu i duszy i o dobie dzisiejszej. Jak było do przewidzenia, odczyt p. Przybyszewskiego wzbudził u nas zrozumiałe zaciekawienie i nie ulega wątpliwości, że sala zapełniona będzie do ostatniego miejsca. Bilety nabywać można u S. A. Krzyżanowskiego w Krakowie.

ZGROMADZENIE INWALIDÓW. Dzisiaj w niedzielę, dnia 10 bm. o godzinie 3 popołudniu odbędzie się w sali żyd. gminy przy ul. Skawińskiej 2, I p., pierwsze walne zgromadzenie Związku żyd. inwalidów wdów i sierót.

ZWIĄZEK ZAWODOWY PUBLICYSTÓW POLSKICH. We wtorek, dnia 12 bm. odbędzie się o godz. 5 popołudniu w sali Instytutu muzycznego (ul. św. Anny 1) zebranie, celem założenia Związku zawodowego publicystów polskich, na które podpisani zapraszają wszystkich pracujących na polu publicystyki polskiej. Imiennych zaproszeń nie wysyła się. — Tadeusz Boy (Żeleński), Jan Grzegorzewski, Edward Leszczyński, Jan Pietrzycki, Wł. Prokesch, Bolesław Raczyński, Ludwik Skoczylas, Ludwik Stasiak.

„PRĄDNIK WSPÓŁCZESNY“, dalszy wykład z cyklu historyi Prądnika wypowie w niedzielę 10 bm p. Jan Zaręba o godzinie 4 popołudniu w sali głównego budynku szkolnego w Prądniku Czerwonym. Wykład stanowi dla siebie odrębną całość.

ZE SPORTU. Wczoraj popołudniu odbyły się zawody footballowe między „Wisłą“ a „Makkabią“, które zakończyły się wygraną 4:1 (2:0) na korzyść „Makkabi“.

Z „SOKOŁA“ PODGÓRSKIEGO. Walne zgromadzenie członków Towarzystwa gimnastycznego „Sokół“ w Podgórzu w dniu 5 sierpnia br. jednogłośnie przez aklamacyę zamianowało swymi członkami honorowymi generała J. Hallera i generała Z. Zielińskiego w uznaniu ich zasług dla sokolstwa.

PRZECIWKO PRZEKUPNIOM PAPIEROSÓW. — Naczelna Komenda Straży obywatelskiej donosi, że w dniu 11 bm. patrole Straży obywatelskiej łącznie z policyą oczyszczać będą śródmieście a w szczególności Rynek główny z kupczącej papierosami i zapałkami gawiedzi. Ponieważ postanowiliśmy absolutnie nie dopuścić do dalszego kramarstwa niedorostków, Straż obywatelska odnosi się z gorącym apelem do publiczności o dopomaganie jej w tej akcyi.

Z OSTATNICH ZAJŚĆ. We czwartek wieczorem napadł tłum demonstrantów na magazyny starostwa podgórskiego i zabierał się już do rabunku, któremu przeszkodziła interwencya policyi, przyczem aresztowano A. Kaczmarczykową. Rozjuszona kobieta rzuciła się na policyanta i raniła go dotkliwie nożem.

KRADZIEŻ CUKRU. Biuro Sekcyi ministerstwa aprowizacyi w Krakowie odnośnie do notatki w pismach miejscowych w sprawie rzekomej wielkiej kradzieży cukru z magazynów sekcyi ministerstwa aprowizacyi wyjaśnia jak następuje:

W chwili obecnej wyśledzeni już sprawcy skradli z wagonu kolejowego 4 worki cukru żółtego, który im następnie odebrano. Kradzież w magazynach Sekcyi uważać należy wogóle za wykluczoną wobec urządzeń zabezpieczających i stałej straży, tam umieszczonej.

POSTRZELONY PRZEZ BANDYTÓW. Przywieziono do Krakowa pociągiem Szmula Białego, który został postrzelony w Wolbromiu podczas napadu bandytów na dom. W stanie ciężkim przewiozło go pogotowie do szpitala.

NIEUDAŁE WŁAMANIA. Wczoraj popołudniu włamali się do mieszkania p. Ferd. Hoffmana przy ul. Powiśle 2, dwaj rybacy, Stef. Chmielski i Flor. Rzeznicki. Posługaczka, która chciała wejść do mieszkania, zastała drzwi wchodowe niezamknięte, a gdy je otworzyła, zauważyła wielki nieład w pokoju. Cofnęła się więc i zaalarmowała stróża, który zamknął bramę i poszedł po policyanta. Spłoszeni złodzieje opuścili tymczasem mieszkanie i ukryli się w miejscu ustępowem domu, skąd ich jednak wyciągnięto i aresztowano. Jak się okazało, wrzucili tam złotą broszkę i szpilkę do krawatki, które wydobyto. Złodzieje splądrowali całe mieszkanie, powyrzucali z szaf garderobę i bieliznę, którą sobie przygotowali do wyniesienia, przyczem poniszczyli wiele kosztownych przedmiotów jak kufry skórzane, które pocięli, chcąc dostać się do ich wnętrza.

Do mieszkania Hel. Oczkosiówej przy ul. Długiej włamał się wczoraj Wł. Matula i przygotował sobie już tobół ze skradzionemi rzeczami, które miał wynieść. Zauważyli go jednak sąsiedzi i oddali w ręce policyi.

WYJAŚNIENIE. Pp. Herm. Guter, Ascher Wurzmann, Jakób i Baruch Schneidlerowie proszą nas odnośnie do wiadomości, podanej w piśmie naszem, którą otrzymaliśmy z policyi, o wyjaśnienie, że zostali wprawdzie wskutek anonimowego doniesienia wezwani do spisania protokołu policyjnego, lecz po spisaniu protokołu i wyjaśnieniu stanu rzeczy zostali zwolnieni, przyczem zwrócono im zakwestyonowane poprzednio pieniądze.

NAGŁY ZGON. Wczoraj po godz. 8 wieczorem zmarła nagle z powodu udaru serca na drodze wiodącej na Wawel od ul. Kanoniczej 45-letnia Marya Kasprzycka, żona muzykanta.

ZAMACH SAMOBÓJCZY. Wczoraj w nocy wezwano pogotowie ratunkowe do jednego z domów przy ul. Starowiślnej, gdzie 21-letnia Eleonora Z. z Warszawy zażyła większą ilość zgęszczonego lyzolu. Zamach samobójczy nastąpił w chwili, gdy agent policyi przybył do pokoju desperatki, by dokonać rewizyi z powodu podejrzenia o kradzież. Po przepłukaniu żołądka przewieziono przywróconą do przytomności do szpitala.

KRADZIEŻE NA DWORCU. Na dworcu aresztowano Stef. Chudobę, który I. Gertelowi skradł pakunek, zawierający zwój materyi wartości 1.800 K.

Za usiłowaną kradzież 20.000 K jednemu z pasażerów aresztowano w restauracyi II klasy na dworcu 17-letniego St. Banie.

SPRZENIEWIERZENIA. Aresztowano wczoraj J. Wijasińskiego, urzędnika kontraktowego Oddziału dla Małopolski sekcyi ministerstwa przem. i handlu, który wysłany do kantoru Bajańskiego dla wymiany 15 banknotów 1000-koronowych, sprzeniewierzył przy tej sposobności 400 K. Wijasiński tłómaczy się, że gdy wracał z pieniędzmi, został napadnięty przez tłum demonstrantów, którzy mu pieniądze zabrali. Tłómaczenie to jednak nie spotkało się u władz z wiarą.

Do Krakowa przybyła z Nowego Targu Katarzyna Bełtowska i zakupiwszy tu 2 worki mąki pszennej za 1.700 K, oddała je pod opiekę J. Radwańskiemu z poleceniem dostawienia ich na dworzec kolejowy. Radwański zawiózł je na dworzec, oddał pod opiekę portyerowi i oddalił się, mówiąc, że za chwilę przyjdzie właścicielka, która worki odbierze. Wkrótce jednak przyszedł znowu, worki sam zabrał i ulotnił się z nimi, wkrótce go jednak aresztowano.

FAŁSZERSTWA BANKNOTÓW CZESKICH. Aresztowano wczoraj Akiwę Leimanna za współwinę w fałszowaniu marek stemplowych na banknoty czeskie. Znaleziono przy nim 525 znaczków stemplowych.

Z kraju.

DR LEON BILIŃSKI przybył do Wiednia i udał się pod Wiedeń do Tulnerbach, celem załatwienia swych spraw prywatnych w związku z przeniesieniem się do Warszawy.

MIANOWANIA. Minister skarbu zamianował sekretarza prokuratoryi skarbu dr Romana Józefa Longchamps'a de Beier radcą prokuratoryi skarbu, a koncypistę prokuratoryi skarbu dr Jana Walerego Jaworskiego adjunktem prokuratoryi skarbu.

DEMOBILIZACYA CZĘŚCIOWA. „Gazeta Lwowska“ podaje: W najbliższym czasie zarządzoną zostanie demobilizacya roczników 1883—1895 i 1900—1901, pobranych na terytoryum Galicyi wschodniej, tj. na terenie D. O. G. Lwów. Wyjęci z pod demobilizacyi są oficerowie, podchorążowie zawodowi oraz gażyści. Zwolnieni będą ci oficerowie rezerwowi, którzy ukończyli w b. r. 35 lat i którzy wniosą podania odpowiednio uzasadnione do ministerstwa spraw wojskowych.

OBCHÓD UNII LUBELSKIEJ WE LWOWIE. Przygotowania do jutrzejszej rocznicy 350-letniej Unii lubelskiej zostały ukończone. Ze Złoczowa przyjedzie arcybiskup wileński Hryniewiecki, który z balkonu gmachu sejmowego wygłosi przemowę w czasie uroczystości.

O MORD NAD KSIĘDZEM POLSKIM. Wczoraj przed południem rozpoczęła się rozprawa w sądzie lwowskim przeciw żołnierzom, którzy zamordowali ks. Czernika i jego ojca. Po odczytaniu aktu oskarżenia obrońca oświadczył, że trybunał wojskowy nie jest kompetentny do sądzenia tej sprawy, gdyż idzie tu o żołnierzy obcej armii. Po naradzie przewodniczący trybunału podał szereg motywów jurydycznych, które rozstrzygnęły, że tutejszy sąd karny jest właściwy dla sądzenia obwinionych. Wobec tego o godz. 12 w poł. rozpoczęło się przesłuchiwanie oskarżonych.

O POWRÓT UCHODŹCÓW. Dyrekcya policyi wydała ogłoszenie, według którego dozwolony został ze względu na oczyszczenie całej Galicyi wsch. od nieprzyjaciela, powrót uchodźców i przymusowo ewakuowanych. Odnosi się to do wszystkich powiatów Galicyi wschodniej z wyjątkiem powiatów i miejscowości leżących w strefie ściśle operacyjnej, tj. w części powiatów Borszczowa, Czortkowa, Husiatyna, Skałatu, Tarnopola, Zbaraża, Brodów, Zborowa, Złoczowa i Rdziechowa, oraz powiatów na południe od Dniestru zostających pod okupacyą rumuńską. Dyrekcya policyi wzywa uchodźców objętych opieką państwową dla uchodźców wojennych, aby powrócili do swojego miejsca zamieszkania. Dla tych, którzy nie powrócą zastanawia się z dniem 20 sierpnia wypłatę zasiłku uchodźczego. —

HOŁD NACZELNIKOWI. W tych dniach przybyła do Warszawy delegacya pierwszej załogi obrony Lwowa w osobach ówczesnego przywódcy tej załogi majora Trześniowskiego, oraz porucznika E. Świętelnickiego, podporucznika Wyszyńskiego, podporucznika Józefa Rodańskiego, podchorążego Lesława Nowiego, sierżanta Wilczyńskiego, sierżanta Gąsiorowskiego. Celem przybycia delegacyi było złożenie w hołdzie Naczelnikowi państwa ozdobnej fotografii pamiątkowej i odznaki. Skutkiem nieobecności Naczelnika państwa delegacya zatrzyma się w Warszawie aż do chwili jego powrotu. Równocześnie delegaci złożyli ministrowi spraw wojskowych Leśniewskiemu odbitkę tej samej fotografii zbiorowej. Odbitkę tej fotografii wystawiono również na widok publiczny w jednem z okien sklepowych na Krakowskiem Przedmieściu.

POGRZEB PUŁK. FIAŁKOWSKIEGO. Dzisiaj w południe odbył się pogrzeb pułkownika Fiałkowskiego, który zmarł podczas uroczystości 6 sierpnia. Na pogrzebie byli obecni przedstawiciele władz wojskowych i cywilnych oraz delegacye oddziałów stojących we Lwowie.

ZAPAŁKI W PASKU. Jak donoszą pisma lwowskie, w tamtejszym sądzie karnym toczą się dochodzenia

wstępne przeciw firmie Lambert i Krzysiak o wyzysk przy sprzedaży zapałek. Firma ta sprowadziła dla gmin podlwowskich pół wagonu zapałek z Królestwa i tak wykalkulowała ceny, że kupujący muszą płacić po 38 hal. za pudełeczko, chociaż cena taryfalna wynosi 30 hal.

Zapytany o zdanie Urząd gospodarczy starostwa lwowskiego orzekł, że cena 38 hal. nie jest za wysoka, (chociaż firma płaci w fabr. po 28 hal. za pudełko), bo koszta transportu są wysokie. Przesłuchany natomiast przez Urząd dla zwalczania lichwy fachowy rzeczoznawca orzekł, że cena ta nawet po opłaceniu wszystkich łapówek jest za wysoka, a zarobek 10 hal. na pudełeczku jest ordynarną lichwą. Firma ta na pół wagonie zapałek zarobiła na czysto 25.000 K, a to trochę za dużo.

TAJNA FABRYKA DOKUMENTÓW WE LWOWIE. Niedawno donosiliśmy o odkryciu we Lwowie tajnej fabryki przepustek, paszportów i poświadczeń identyczności. Dotychczasowe śledztwo wykazało, że za wyrabianie tych dokumentów pobierano wysokie wynagrodzenie, a kto nie opłacił się tej szajce, musiał tygodniami wyczekiwać na paszport lub przepustkę. Proceder ten uprawiano od szeregu miesięcy całkiem jawnie. Aresztowana obecnie Weintraubowa przesiadywała całymi dniami w biurze paszportowem i dziwić się tylko należy, że spekulantów tych dopiero obecnie pociągnięto do odpowiedzialności. W związku z tą sprawą zawieszono w urzędowaniu koncypistę policyi dra F., zajętego w tem biurze od listopada z. r. Biuro paszportowe dyrekcyi policyi już oddawna nie cieszyło się dobrą reputacyą. Jeszcze za czasów austryackich wykryto tam szacherki i wówczas wydalono dwóch urzędników, a szefa biura radcę U. przeniesiono do biura prasowego. Po inwazyi ukraińskiej objął on napowrót kierownictwo biura paszportowego, nic też dziwnego, że stare praktyki poczęły się powtarzać. Onegdaj przeprowadzono rewizyę domową także u Schalowej, siostry Weintraubowej, znanej z wyrabiania poświadczeń zwolnień z wojska — Wynik rewizyi trzymany jest w tajemnicy.

REORGANIZACYA POLICYI I ŻANDARMERYI WE LWOWIE. Do Lwowa przyjechało pięciu delegatów rządu w Warszawie, w celu pertraktacyi co do organizacyi policyi i żandarmeryi. Delegaci zamieszkali w zamówionych przez prezydyum policyi pokojach w hotelu „Metropol".

ŻYWNOŚĆ AMERYKAŃSKA DLA POLSKI. Otrzymujemy od amerykańskiej misyi Pomocy dla dzieci następujący komunikat z prośbą o podanie go do wiadomości powszechnej. Niedawno pojawiło się ogłoszenie w dziennikach warszawskich, że wywóz amerykańskich środków odżywczych po 1-szym sierpnia ustanie. Jestto prawdą, o ile idzie o żywność sprowadzaną na potrzeby ogółu ludności przez „American Relief Administration, Missio to Poland" (Amerykański Wydział ratunkowy, misya dla Polski). Zapasy, które będą w tym czasie w Gdańsku i w Polsce zaspokoją potrzeby kraju aż do zbioru zboża krajowego w końcu sierpnia. O ile produkcya krajowa nie pokryje zapotrzebowania, mąka zostanie przyszłej zimy sprowadzona do Polski przez „American Grain Corporation" (Amerykański Związek zbożowy), który jest oddziałem „Amerykańskiego Wydziału ratunkowego". Co się tyczy środków odżywczych dla dzieci — mąki, ryżu, mleka skondensowanego, słoniny, grochu, fasoli, cukru, mleka — „Amerykański Wydział ratunkowy" będzie nadal regularnie wysyłał transporty do Polski aż do stycznia r. p., a prawdopodobnie i dłużej. Transporty te, jakoteż środki lecznicze, mydło, odzież i obuwie, otrzymywane od narodowego Komitetu polskiego w Ameryce, od dr Bogena, jak również i z innych źródeł, będą nadal przekazywane centralnemu Komitetowi Pomocy dla dzieci, który zarządza rozdawnictwem tych zasiłków na całą Polskę. Przy tej sposobności misya amerykańska Pomocy dla dzieci oznajmia, że pomimo środków ostrożności i systemu kontroli, stosowanego przez organizacyę centralnego Komitetu Pomocy dla dzieci, okazały się niestety nadużycia w formie spekulacyi środkami odżywczemi dla dzieci. Tego rodzaju przywłaszczenie środków odżywczych jest nietylko surowo wzbronione, lecz jest ponadto kradzieżą bardzo z poważnej natury na niekorzyść niedokarmionych dzieci, dla których żywność ta jest sprowadzana. Należy spodziewać się, że opinia publiczna w całym kraju nie ścierpi rzeczy tego rodzaju i że każda gmina przedsięweźmie energiczne kroki przeciwko przestępcom, ażeby podobna spekulacya została zupełnie ukróconą.

ZJAZD OGÓLNO-KRAJOWY W SPRAWIE ŻYWIENIA DZIECI. Pozostający pod egidą ministerstwa zdrowia publicznego centralny Komitet Pomocy dla dzieci w Warszawie organizuje zjazd ogólno-krajowy przedstawicieli komitetów Pomocy dla dzieci z istniejących na całym obszarze Rzeczypospolitej.

Zjazd odbyć się ma w Warszawie w dn. 9 i 10 sierpnia br. Ze względu na krótki termin i z uwagi na to, iż poczta może nie doręczyć na czas rozesłanych zawiadomień, prezydyum Komitetu tą drogą zawiadamia o zjeździe i prosi o wzięcie udziału przedstawicieli wszystkich komitetów lokalnych Pomocy dla dzieci, jak [illegible] wszystkich wogóle instytucyi opiekujących się dziećmi. Pożądane również byłoby uczestnictwo w zjeździe przedstawicieli instytucyi samorządowych.

W celu zapewnienia uczestnikom zjazdu pomieszczenia w Warszawie na czas zjazdu, pożądane jest nadsyłanie telegraficznych zawiadomień pod adresem „Warszawa Cekapede". Prezydyum Komitetu zwróciło się do ministerstwa kolei o przyznanie uczestnikom zjazdu przejazdu ulgowego.

ECHA GOSPODARKI BYŁEGO MINISTRA SKARBU KARPIŃSKIEGO. „Gazeta Wieczorna" donosi z Warszawy: Wyszedł na jaw fakt, który rzuca charakterystyczne światło na gospodarkę b. ministra skarbu p. Karpińskiego. Do Warszawy nadszedł transport zamówionych przez p. Karpińskiego banknotów, opiewających na złote polskie. Banknoty te mimo milionowych wydatków, jakie druk ich za sobą pociągnął, trzeba będzie zniszczyć, gdyż wydrukowano je zagranicą bez kontroli rządu polskiego. Dziś niewiadomo nawet, czy otrzymane transporty odpowiadają ilości wydrukowanych banknotów. Istnieje podejrzenie, że znaczna część tych banknotów w sumie kilkudziesięciu milionów znajduje się już w niepowołanych rękach.

NA CZYJ DOCHÓD? Od osoby poważnej otrzymujemy następujące uwagi: Między Chabówką a Nowym Sączem kursuje pociąg mieszany, który zatrzymuje się na każdej stacyi i to bardzo długo (kwadrans, pół godziny, jak np. w Limanowy), ale nie zatrzymuje się ani chwilki na przystanku Nowy Sącz miasto, w samym prawie środku miasta. Podróżni w wielkiej liczbie do samego centrum miasta jadący, muszą jechać aż na główny dworzec i stamtąd przesiadszy się do „separatki" wracać na przystanek. Aby im wolno było wracać tym specyalnie kolejarskim pociągiem, muszą kupić sobie bilet, który sprzedaje w pociągu między Limanową a Nowym Sączem pan rewident (tak go konduktor tytułował). Bilet taki kosztuje 60 hal., a jestto świstek papierowy, bez jakiegokolwiek druku, ceny, ani liczby porządkowej, a na nim nagryzmolony ołówkiem znak jakiś tajemniczy.

Czy nie mógłby mieszany pociąg stać gdzieindziej o nawet 1 minutę krócej, a zatrzymać się na przystanku? Czy jest kontrola dochodów ze świstkowych bilecików? Na czyj dochód one są wydawane?

Ś. P. KAPITAN JÓZEF WARCHAŁOWSKI. Dnia 15 czerwca 1919 podczas ataku przeważających sił ukraińskich pod Denysowem w pow. tarnopolskim, kapitan Józef Warchałowski, dowodzący wówczas II batalionem 7 pp. Legionów p., wystąpił przed front swego odcinka celem naocznego sprawdzenia sytuacyi wobec nieotrzymania formalnego rozkazu odwrotu i nagle opadnięty przez nieprzyjaciela, broniąc się z rewolweru i granatem ręcznym, padł przeszyty kulą karabinową.

Kapitan Warchałowski, rodem z gub. kijowskiej, na długi czas przed wojną brał żywy udział w ruchu niepodległościowym w Kijowie, gdzie dom jego był przytułkiem wysłanników politycznych z Galicyi. Skompromitowany wobec rządu rosyjskiego zdołał ujść do Galicyi na kilka miesięcy przed wybuchem wojny. Będąc inżynierem budowniczym z ukończoną wyższą szkołą inżynierów cywilnych w Petersburgu, postanowił poświęcić się wiertnictwu i jako prosty robotnik zaczął nowy zawód w jednej z kopalń w Borysławiu. Z wybuchem wojny wstąpił jako żołnierz kompanii borysławskiej do Legionów. W ciągu całej akcyi wojennej był nieprzerwanie na froncie, służąc w artyleryi, w saperach, w piechocie. Podczas napadu czeskiego na Śląsk Cieszyński, już w randze kapitana, jako dowódca kompanii w batalionie majora Godziejewskiego, zdobył wraz z Godziejewskim ze strony dowództwa okręgu śląskiego wyrazy wysokiej pochwały za „główną zasługę skutecznego współudziału w obronie Śląska, dzięki zdolnościom taktycznym, poświęceniu, niezmordowanej gorliwości i osobistej odwadze", w ślad za czem nadano kapitanowi Warchałowskiemu odznakę waleczności I klasy za obronę Śląska. Ostatnio brał udział w akcyi uwolnienia Galicyi wschodniej, podczas której poległ śmiercią walecznych pod Denysowem.

Zwłoki, odnalezione przez rodzinę, pochował przyjaciel zmarłego ks. dziekan Panaś w tymczasowym grobie w pobliżu pola walki we wsi Kupczyńce dnia 1 sierpnia 1919.

Śp. kapitan Warchałowski osierocił 16-letniego syna Bogdana, który przy boku ojca walcząc, dostał się do niewoli ukraińskiej i zdołał z niej ujść po 5-ciu tygodniach, — matkę, dwie siostry, dwóch braci i pasierbicę.

ZMARLI.

Ks. dr Józef Rychlak, proboszcz parafii św. Mikołaja, kanonik honorowy zmarł w Krakowie, 4 bm. przeżywszy lat 63.

Pogrzeb przy udziale licznego duchowieństwa odbył się w dniu 6 bm. o godz. 9 rano.

We Lwowie zmarła dnia 6 bm. Leopoldyna Stafowa, matka poety.

Franciszek Stamper, starszy inspektor p. k. p. naczelnik stacyi, przeżywszy lat 68, w 48 roku służby kolejowej, poniósł śmierć przy ratowaniu amunicyi podczas wybuchu w Chryplinie dnia 27 lipca br. Pogrzeb odbył się 29 lipca w Stanisławowie.

Zgon Ernesta Haeckla.

Wiedeń, 10 sierpnia. (PAT). Wied. biuro kor. donosi z Weimaru, że w dniu 9 b. m. zmarł w Jenie w 86 roku życia Ernest Haeckel.

Ernest Haeckel, profesor zoologii na uniwersytecie jenajskim, był jednym z najgłośniejszych przyrodników niemieckich. W działalności jego naukowej dają się odróżnić dwie strony. W pierwszym rzędzie był badaczem naukowym, wyspecyalizowanym w znajomości życia pierwotnych organizmów w głębiach morskich, zdobytej przez liczne podróże i długoletnie studya. Monografie Haeckla z tego zakresu, z pomiędzy których największa jest wkład 5-tomowy w sprawozdanie ze słynnej ekspedycyi naukowej na okręcie »Challenger« z opisem 4.000 nowoodkrytych gatunków, miały ustaloną opinię w świecie uczonych specyalistów.

Obok tego uogólniające i filozoficzne skłonności umysłu Haeckla popchnęły go od tych badań szczegółowych do badań nad rozwojem organizmów żywych w ogólności. W badaniach tych przeszedł on wkrótce do teoryi, a jako zwolennik Darwina, Haeckel starał się ją konsekwentnie i szczegółowo zastosować do objaśnienia całokształtu życia organicznego. Tak powstały te jego dzieła, poczynając od »Naturalnej historyi stworzenia«, następnie »Antropogenii«, »O rozwoju i genealogii rodzaju ludzkiego«, wreszcie »Monizm, jako łącznik pomiędzy religią i nauką«, które zwróciły uwagę nietylko świata uczonych, ale także najszerszego ogółu (już jego »Naturalna historya stworzenia« przetłomaczona została na 12 języków). W dziełach tych występuje Haeckel, jako rzecznik filozofii przyrodniczej, ujmując ją w jednolity światopogląd, nazwany monizmem, całokształt wiedzy ludzkiej o świecie i życiu. Te jego dzieła zjednały Haecklowi zarówno zaciekłych przeciwników, jak gorących zwolenników i wyznawców, którzy w Niemczech utworzyli nawet specyalną organizacyę: »Związek monistów«.

Święto żołnierskie w Warszawie.

Odłożone na dzień 12 sierpnia (jak wiadomo z powodu wyjazdu Naczelnego Wodza na front) święto żołnierskie w stolicy państwa zapowiada się, jako imponująca uroczystość wojskowa. Inicyatywa uczczenia armii i jej Naczelnego Wodza, podjęta przez ministra wojny, generała porucznika Józefa Leśniewskiego, znalazła oddźwiek jak najszerszy. Objęcie honorowego protektoratu nad świętem żołnierskiem przez panią prezydentową Helenę Paderewską, udział Polskiego Białego Krzyża, dzielne kierownictwo Adama hr. Zamoyskiego, jako prezesa komitetu społecznego, współdziałającego z władzami wojskowemi w ułożeniu programu, oraz szerokie zainteresowanie się świętem armii ze strony całego społeczeństwa, daje wszelką rękojmię, iż zapowiedziana uroczystość wojskowa znajdzie swój piękny wyraz w całej pełni.

Organizacya kościoła na Suwalszczyźnie.

Łomża, 10 sierpnia. (PAT). Po zajęciu Suwalszczyzny przez wojska polskie, czego oczekiwać należy w najbliższych dniach, zostanie wydzielone z dyecezyi sejneńskiej cztery powiaty: augustowski, szczerczyński, łomżyński i mazowiecki. Do tych czterech powiatów przyłączone będą za zgodą biskupa płockiego dwa powiaty dyecezyi płockiej: ostrowski i ostrołęcki. Z sześciu tych powiatów utworzona będzie nowa dyecezya z siedzibą biskupią w Łomży. Fakt utworzenia nowego biskupstwa będzie miał wielkie znaczenie, gdyż powiaty: augustowski, szczerczyński, łomżyński i mazowiecki wydzielone będą z dyecezyi, której biskupem jest Litwin.

Wschodząca gwiazda Habsburgów.

Berlin, 10 sierpnia. W artykule p. t. „Józef i Ferdynand", wywodzi „Vorwärts« pomiędzy innemi:

Widzimy tu, jak resztki wielkiej przeszłości zabiegają o łaskę paryskich adwokatów. Adwokaci ci nie chcą, ażeby Hohenzollernowie z Bukaresztu stali się zbytnio śmiałymi, więc osadzają na tronie Habsburga.

Józef Habsburg, jako pupil koalicyi, rezyduje w Budapeszcie, a mniej lubiany Ferdynand Hohenzollern ustępuje widocznie.

Już powiadają wtajemniczeni, że gra jeszcze się nie skończyła, gdyż Józef został przez koalicyę upatrzony jako narzędzie do jeszcze wyższych celów.

Wykluwa się ni mniej ni więcej, tylko **nowa habsburska monarchia naddunajska.**

Arc. Józef gubernatorem Węgier.

Wiedeń, 10 sierpnia. (PAT). Wied. Biuro korespondencyjne donosi z Budapesztu: Rada ministrów uchwaliła uznać arcyksięcia Józefa za gubernatora Węgier, którą to godność będzie on piastował aż do zebrania się konstytuanty. Następnie przybył na posiedzenie rady ministrów arc. Józef, który stosownie do uchwały rady ministrów odebrał przysięgę od członków rządu.

Rząd szegedyński u arc. Józefa.

Wiedeń, 19 sierpnia. (PAT). Wied. Biuro kor. donosi z Budapesztu: Członkowie rządu szegedyńskiego hr. Paweł Teleki i Michał Dömötör przybyli do Budapesztu, aby w imieniu rządu tego poinformować się o położeniu. Byli oni u arc. Józefa, a dziś odbędą konferencyę z prezydentem ministrów Friedrichem.

O nowy gabinet.

Wiedeń, 10 sierpnia. (PAT). »Mittags Post« pisze: Rokowania o utworzenie gabinetu koalicyjnego pod przewodnictwem Lovaszyego napotykają na trudności. Socyalni demokraci nie chcą wstąpić do gabinetu, w którym odegraliby tylko podrzędną rolę.

Redukcya czasopism.

Budapeszt, 10 sierpnia. (PAT). Prezydent ministrów, Friedrich, na propozycyę przedstawicieli prasy wydał polecenie, zakazujące pojawiania się wszystkich dzienników, z wyjątkiem dziennika urzędowego »Budepesti Koezlony«. Zarządzenie to spowodowane zostało brakiem papieru.

O walutę węgierską.

Budapeszt, 10 sierpnia. (PAT). Węgierskie biuro korespondencyjne donosi: Rada ministrów zajmowała się sprawą białych banknotów, do których ludność odnosi się z coraz większą nieufnością. Rząd węgierski zamierza całą sprawę uregulować ku zadowoleniu publiczności węgierskiej na podstawie konferencyi, poczynionych z austro-węgierskim bankiem w Wiedniu.

Francya zadowolona z przewrotu.

Wiedeń, 10 sierpnia. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Berlina:

»Acht Uhr Abendblatt« donosi z Paryża, że w komisyi Izby Pichon wyraził zadowolenie z przewrotu na Węgrzech i oświadczył, że Francya będzie układała się z każdym rządem, który będzie miał za sobą większość narodu. Rządy Beli Khuna były zbrodnią popełnianą na ludności węgierskiej. Francya będzie się domagała, aby winni tych zbrodni byli pociągnięci bez litości do odpowiedzialności.

Nastroje monarchiczne w Wiedniu.

Berlin, 10 sierpnia. „Deutsche Allgemeine Zeitung" donosi z Wiednia.

Wiedeń powitał z radością upadek bolszewików w Budapeszcie.

Powrót byłego cesarza Karola do Wiednia nie uchodzi za nieprawdopodobny. Uważane jest także za możliwe, że zostanie przywrócona **monarchia pod regencyą arc. Eugeniusza**, imieniem syna b. cesarza Karola.

Przywrócenie monarchii nie natrafiłoby, jak sądzą, na poważny opór pewnych kół obywatelskich. Jeżeli koalicya da Węgrom korzystne warunki pokoju, to można liczyć na to, że prąd monarchiczny weźmie górę.

Powrót cesarza Karola może odbyć się co prawda tylko pod ochroną bagnetów koalicyi, gdyż socyaliści wspólnie z obroną ludową oparliby się jak najenergiczniej.

„Freiheit" stwierdza, że objęcie rządów przez arcyks. Józefa jest pierwszym krokiem do przywrócenia monarchii habsburskiej pod protektoratem koalicyi.

Traktat Austryi a nowe państwa.

Wiedeń, 10 sierpnia. (PAT). „Der Neue Tag" donosi z Paryża, że **ententa na wniosek Tittoniego postanowiła kilka postanowień gospodarczych traktatu z Austryą rozciągnąć także na państwa, powstałe na gruzach dawnej monarchii.**

Czesi wobec wypadków na Węgrzech.

Wiedeń, 10 sierpnia. (Telefonem). »Die Republik« donosi z Pragi, że prasa czeska w dalszym ciągu omawia z wielkiem podnieceniem wypadki na Węgrzech. »Nar. Listy« oświadczają: **»Musimy stać z bronią u nogi. To, co wczoraj stało się w Budapeszcie, może jutro stać się w Wiedniu.** Jesteśmy przekonani, że zachłanne ręce Habsburgów skierują się także ku czesko-słowackiemu państwu. Musimy zebrać energię, aby zachłanności tej kres położyć«.

»Pravo Lidu« ogłasza, że socyaliści czescy zwołali na niedzielę szereg zgromadzeń ludowych w Pradze, celem zaprotestowania przeciwko restytucyi monarchii w Czechach.

Podstępne zamiary Czechów.

Korespondent krakowski warszawskiego »Kuryera Polskiego« podaje następującą informacyę:

Doniesienia dzienników o marszu Czechów w głąb Węgier, a pochodzące ze źródeł wiedeńskich i praskich, nie podają istotnego celu tej akcyi.

Mianowicie ów słynny »marsz na Budapeszt« jest tylko dywersyą, wykonywaną w celu zamaskowania prawdziwych zamiarów czeskich, bowiem teraz nie ulega już wątpliwości, że główne siły czeskie posuwają się korytarzem północno-węgierskim ku Spiszowi i Orawie. Zdołano już skoncentrować na froncie galicyjskim **trzy dywizye.**

Koalicya przeciwko Rumunii.

Wiedeń, 10 sierpnia. (Telefonem). »Der Abend« donosi z Paryża:

Na konferencyi pokojowej w Paryżu panuje ogromne rozgoryczenie przeciwko Rumunii z powodu jej wystąpienia w Budapeszcie, a marszałek Foch wystąpił nawet z daleko idącymi wnioskami **przeciw Rumunii.** Koalicya zamierza ewentualnie odciąć Rumunii dowóz żywności i wstrzymać wszelką dla niej pomoc finansową. W związku z dokonanym przewrotem na Węgrzech nacyonalistyczne koła francuskie wyrażają zadowolenie, uważając je za pierwszy krok na drodze do utwierdzenia konserwatywnego związku państw naddunajskich.

Czy nowa wojna światowa?

Paryż, 10 sierpnia. Telegram iskrowy wiedeńskiego Biura korespondencyjnego: Koła konferencyjne obawiają się, że na wypadek, gdyby Rumunia rzeczywiście zdołała posiąść materyał wojenny armii Mackensena, powstałaby nowa wielka wojna na bliskim Wschodzie, do której wciągniętaby została także Turcya.

Jeden z amerykańskich delegatów oświadczył, że także wielkie mocarstwa mogłyby się zawikłać w tę wojnę.

Konferencya pokojowa nie ma możności załatwienia licznych, a cały świat obchodzących zagadnień. Potrzeba do tego zwartości i siły, czem konferencya nie rozporządza. Podołałaby temu może Liga narodów, ale trzeba się spieszyć, jeżeli świat ma być uratowany.

Walki Rumunów z Bolszewikami.

Wiedeń, 10 sierpnia. (Telefonem). »Telegraf. Comp.« donosi z Bukaresztu:

Komunikat wojenny rumuńskiej głównej kwatery z dnia 8 b. m. opiewa: Wczoraj trwały wzdłuż Dniestru zacięte walki z bolszewikami, usiłującymi w kilku miejscach przekroczyć rzekę. Odparliśmy ich wszędzie **przy pomocy wojsk greckich.** Odtąd na tym froncie panuje spokój.

Lenin o upadku Beli Kuna.

Moskwa, 10 sierpnia. Telegram iskrowy wiedeńskiego biura korespondencyjnego. Na konferencyi w Moskwie omawiał Lenin wypadki na Węgrzech i oświadczył, że upadek sowietów jest szkodliwym dla Węgier, gdyż obecnie Węgry są wydane na łup imperyalizmu koalicyi. Upadek Beli Khuna przypisuje Lenin głównie trudnościom aprowizacyi i osaczeniu przez nieprzyjaciół.

Rozbicie Kołczaka.

Wiedeń, 10 sierpnia. (Telefonem). »Abend« donosi ze Sztokholmu:

»Stokholmer Tagblatt«, zwykle dobrze poinformowany o sprawach rosyjskich, donosi z pewnego źródła, że wojska bolszewickie w ostatnich dniach **pobiły zupełnie Kołczaka. Cała jego armia znajduje się w rozsypce.** Kołczak miał podobno sam wysłać notę do koalicyi, oświadczającą, że sytuacya jego jest beznadziejna.

Wakacye konferencyi pokojowej.

Wiedeń, 10 sierpnia. (PAT). Biuro korespondencyjne donosi z Paryża: »Intrasiegeant« podaje, że konferencya pokojowa nie będzie obradowała przez wrzesień. Delegaci Ameryki, Anglii i Włoch wyjadą do ojczyzny na ten czas.

Odbudowa północnej Francyi.

Berlin, 10 sierpnia. »Echo de Paris« donosi: Odbywają się z Niemcami rokowania o dostarczenie 600.000 robotników dla odbudowy Francyi północnej.

Zapłata pierwszej raty niemieckiego odszkodowania wojennego ma nastąpić dnia 1 kwietnia 1920 roku.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi)

Pierwszorzędny kuśnierz

dawny majstee, z powodu braku lokalu, przyjmuje w domach prywatnych wszelką robotę w zakres ten wchodzącą. Zgłoszenia listowne lub osobiste: Ił. Ormian. Kraków, Dietlowska 13, III p. 8236 2 5

Większe przedsiębiorstwo prowincyonalne poszukuje do natychmiastowego wstąpienia zdolnej

urzędniczki.

Wymagana dokładna znajomość języka polskiego i niemieckiego, stenografii i pisma maszynowego. Zgłoszenia pod **F. L.** przyjmuje Adm. „N. Reformy". 8217 2 3

Pracownia

ubiorów wojskowych i cywilnych

Wincentego Zmudy

byłego legionisty

w Krakowie, ul. św. Tomasza l. 21, wykonuje dla wojska polskiego mundury, ściśle według przepisu. 7704 6 4

Rachmistrz

kierownik tartaku, posiadający długoletnią praktykę, obznajmiony z wszelką manipulacyą tartakową oraz leśną, obecnie na posadzie, poszukuje posady. Zgłoszenia J. Brodewicz, Kraków, ul. Rakowicka 12. 8188 3 4

Folwark

kupię około 100—150 morgów w zachodniej Galicyi wraz z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość: **M. F.** poste-restante Bochnia. 8214 3 3

Czarne spodnie

wojskowe, nowe lub mało używane, kupię chętnie zaraz. Zgłoszenia pod **„Spodnie"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 8186 3 4

Kurtkę wojskową

ciepłą, nową lub mało używaną, kupię chętnie zaraz. Zgłoszenia pod **„Kurtka"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 8187 3 4

350 polskich

50 niemieckich książek (powieści i inne), nuty na fortepian do sprzedania. — Podgórze, Ul. Traugutta 4, I p., 2. 8274 2 3

MATKI

winny pamiętać, że tylko przyzypka Puder dzidzi natychmiast usuwa oprzałość i zaczerwienienie skóry u dzieci. Żądać w aptekach i składach aptecznych **„Pudru dzidzi"** tylko z marką „Kogut". Wyrób polski. Na Kraków sprzedaż hurtowna i częściowa w aptece Konstantego Wiszniewskiego, Kraków, ul. Floryańska. 7318 6 15

Kupuję garderobę

męską, damską, używaną, oraz obuwie. — Zawiadomienie korespondentką: Dobrowolski, Kraków, ul. Mikołajska l. 10. 8235 1 20

Szukam

dzierżawy gruntu ornego i łąki w okolicy Krakowa, 8—10 morgów. — Zgłoszenia pod **Marcin Zych** poste restante **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 8176 2 3

Urządzenia gazowe

i wodociągowe wykonuje szybko i po cenach przystępnych **Józef Feiner** konc. instal. Kraków, Boncrowska 14. 8178 2 4

Kilku

doskonałych rządców, ekonomów, pomocników i pisarzy gospodarczych, ogrodników i pomocników, maszynistów, gospodynie, furmanów i wszelką inną służbę z najlepszemi poleceniami ma do umieszczenia biuro pracy pod firmą „Bronisław Krasicki", Kraków, ul. Gołębia 16. 8175 5 2

Do sprzedania

szafki, ubrania, kapelusze męskie, bluzki, jedwab, pończochy, skarpetki, nici, grzebienie, wstawki, koronki, buciki damskie i męskie, czajnik i wiele innych rzeczy z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Ul. Zwierzyniecka 15, parter, na prawo. 8172 3 3

E IX 414,18/17. 8195 2 3

Edykt licytacyjny.

Na wniosek Banku hipotecznego we Wiedniu jako strony egzekwującej, odbędzie się w Sądzie powiatowym cywilnym w Krakowie, ul. św. Jana 22, **dnia 24 września 1919 r.** o godzinie 10-tej przed południem, w biurze Nr 48, II p., licytacya realności następujących:

a) lwh. 501 gm. Kraków, Dz. VIII, składającej się z parceli bud. 370/4, obszaru 6.774 m kw., oraz

b) lwh. 357 gm. Kraków, Dz. VIII, składającej się z parceli bud. 370/1, powierzchni 7.601·1 m kw.

Wartość szacunkowa realności ad a) 408.760 K. Najniższa oferta 272.507 kor. ad b) 378.433 K. Najniższa oferta 252.289 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

Sąd powiatowy cyw. Oddział IX

— Kraków, dnia 27 maja 1919 r.

Słuchaczka filozofii

biegła korepetytorka, poszukuje lekcyi. Zgłoszenia pod „Słuch. filozofii" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 8238 2 2

Ogrodnik

z kilkuletnią praktyką ekonomii rolnej, pszczelnictwa i gospodarstwa domowego, mógłby objąć wakującą posadę od 1 go listopada. Żonaty, bezdzietny lat 35. Zgłoszenia pod „Dobra posada J. K." przyjmuje Adm. „N. Reformy". 8237 2 3

Zakład tapicerski

przerabia meble, materace; również wykonuje nowe. Ceny niskie. Ul. św. Jana 13, Wesołowski. 8240 2 5

Polonista

do przerobienia lektur do matury, poszukiwany. — Zgłoszenia pod **„Energiczny"** przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 8245 2 3

Poszukuje się

pokoju z utrzymaniem dla młodej, kształcącej się panienki, przy inteligentnej izr. rodzinie. Honoraryum ewentualnie w naturaliach. Zgłoszenia pod „E. N. 14" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 8247 2 2

Młoda osoba

poszukuje jakiegokolwiek zajęcia, najchętniej do zajęcia się dziećmi na kilka godzin dziennie. Obznajomiona z szyciem i naprawą bielizny. Rynek 19, II p. 8265

AGRONOM

młody, kawaler, z ukończoną szkołą rolniczą i pięcioletnią praktyką, przyjmie odpowiednią posadę zaraz. Odpisy świadectw i referencye na żądanie. Zgłoszenia pod „Agronom" do Agencyi „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 8267

Do zajęć biurowych

potrzebna panna w wieku lat 18—25. — Pierwszeństwo dla znającej dobrze język niemiecki i piszącej na maszynie. Zgłoszenia pod **6890** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 6890 9 0

Doktor praw

z dłuższą praktyką adwokacką, sądową i administracyjną, posiadający komercyalne i językowe wiadomości, poszukuje koncepcyjnej posady w instytucyi ze stałą siedzibą w Krakowie, z zakresem działania prawniczym, względnie finansowym. Osobę, któraby mogła wskazać taką posadę, uprasza się o podanie adresu. Zgłoszenia pod **„koncepcyjny urzędnik"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 8281

Dla gorzelni

Aparat odpędowy ciągły o wydajności 12 hl. w godzinie

Młynek do słodu

Pompka do kwaśnego zacieru

zupełnie nowe do odstąpienia. Zgłoszenia pod **„Gorzelnia"** przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 8233 2 3

„MATURA"

Kraków, Grodzka 32, II p. Dokładne i szybkie przygotowanie do matury i wszelkich egzaminów w zakresie szk. śr. i sem. naucz. Najwybitniejsze siły. Prospekty gratis. Kursa zbiorowe i indyw. System korespondencyjny. 7767 3 0

Sprzedam motocykl

amerykański Jale, 2 cylindry, 9 koni, gumy nowe, cena 8000 koron. Wiadomość: Wolska 19, Pension Janina, S. Russanowski, od g. 1—3. 8221 2 2

Konsum robotniczy

huty żelaza we Frysztacie, Śląsk polski, sprzedaje większe partye **materyj półwełnianych, płótna papierowego, ubrań dziecięcych, palt zimowych** i t. p. Zgłoszenia pod powyżej podanym adresem. 7700 2 2

Świerzb

szybko i radykalnie usuwa maść „Z KOGUTKIEM" apteki A. Gąseckiego w Warszawie. Nie marnujcie pieniędzy, nie przewlekajcie choroby przez wcieranie bezwartościowych cuchnących maści. We własnym interesie żądajcie w aptekach i składach aptecznych **maści od świerzba tylko z „kogutkiem",** gdyż ta działa szybko, pewnie, nie niszczy i nie plami bielizny, ma miły zapach. Na Kraków sprzedaż hurtowna i częściowa **w aptece Konst. Wiszniewskiego, Kraków, ul. Floryańska.** 7320 6 15

Kawaler

przystojny, brunet, zamożny, lat 24, z wykształceniem akademickiem i gimnazyum realnem, z braku znajomości, pragnie poznać się lub nawiązać korespondencyę z 18—20-letnią abselwentką gimnazyum realnego, katoliczką, średniego wzrostu, przystojną szatynką lub brunetką, zamożną i moralną w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia pod **„Indicius"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 8177 2 2

5 K za lekcyę

języka angielskiego, francuskiego lub włoskiego. Wiadomość **K. D.** ul. Morsztynowska 4, III p. 8214

Okazyjnie do sprzedania.

rzadko piękny dywan perski „Joraghan" 3×4. — Bliższa wiadomość w Biurze „Ruch" dawniej Hopcas i Salomonowa, Kraków, Szczepańska 9. 8263 2 2

Korepetytora

poszukuję do matematyki (kurs gimn. realnego) i do nauk przyrodniczych (gimn. realn.). Zgłoszenia listowne proszę przesłać pod „Korepetytor" do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, Jagiellońska 7. 8275

Udzielam lekcyi

języka i literatury francuskiej. — Zgłoszenia: Loretańska 4, parter, na lewo, od 7—8 wiecz. 8282 2 2

Gorzelnik

z teoryą, zarazem ekonom z długoletnią praktyką, żonaty, poszukuje posady. Zgłoszenia przyjmuje z grzeczności p. Konrad Ballas w Dąbrowie koło Karwiny, Śląsk. 7756 3 3

Agronom

ukończony, Polak ze Śląska, energiczny, z 10-letnią praktyką, lat 33, wolny od wojska, przyjmie posadę od 15 sierpnia 1919. Zgłoszenia pod **„E. K."** przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 8110 3 3

Dam 1500 kor.

za pośrednictwo lub odstąpienie mi mieszkania z 3-ch do 5 pokoi i kuchni w Krakowie. Zgłoszenia pod „Nr 8134" przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 8134 3 3

Do sprzedania

kamienie, stare cegły, koła i wozy różnego rodzaju. Wiadomość: Jakób Heublum, Grzegórzki 29 obok rzeźni. 8139 3 3

Worków

jutowych, nowych i starych, w każdej ilości dostarcza **Jakób Janczalik, Kraków,** ul. Dominikiego l. 3. 7336 5 5

Ból głowy i migrenę

usuwają powszechnie znane proszki

MIGRENO-NERWOSIN „Z KOGUTKIEM".

Apteki, składy apteczne. „Migreno-Nervosin" w opłatkach falsyfikaty! Na Kraków sprzedaż hurtowna i częściowa **w aptece Konst. Wiszniewskiego, ul. Floryańska.** 7319 6 15

Konkurs

na posadę **kierowniczki** wykończalni bieliźniarskiej. Wymagane warunki: wykazanie się odpowiedniem uzdolnieniem zawodowem (Szkoła przemysłowa lub specyalne kursy), znajomość obchodzenia się z maszynami motorowemi, wykazanie dotychczasowej praktyki.

Bliższe warunki w Biurze Ligi Pomocy przemysłowej, ul. Grodzka 13, I p. 8259 1 3

Wszelkie naprawy

okularów i cwikierów, wstawianie szkieł i t. p. wykonuje najstaranniej tanio i szybko **H. NIEMETZ, optyk i mechanik w Krakowie, ul. Karmelicka 15.** 1056 13 18

Krawieczyznę

damską i bieliznę nową, oraz reparacye starej, jak również poprawki, przeróbki i odnówki, a także stębnówki przyjmuje i sama u siebie wykonuje nie drogo i prędko. Walerya Podbielska, krawczyni, Kraków, ul. Poselska l. 20, prawy parter poprzecznej oficyny. Uzupełnia i uskutecznia ubiór kapeluszy i czepców oraz stroików damskich. 19 7 0

Spółka transportowa „CRACOVIA"

Dom spedycyjno-komisowy. Agencya cłowa, **w Krakowie,** tymczasowo **Stradom l. 16, filia Wiedeń, I., Schönlaterng. 7 a.** Telefon 3191/VIII.

Przesyłki zbiorowe z większych miast kraju i zagranicy. Pośrednictwo w uzyskaniu zezwoleń przy- i wywozowych, załatwianie formalności cłowych. Magazyny do przechowywania towarów i mebli. 8032 2 0

Zakład tapicersko-dekoracyjny

Wincentego Graffa

ul. Floryańska 57, wejście od ul. Pijarskiej 19, I p., tuż przy Bramie Floryańskiej 7387 8 10

podejmuje się tapetowania, wyścielania mebli, materacy, oraz wszelkich przeróbek w zakres ten wchodzących. Materace sprężynowe od 350 kor.

Proszek „LULU"

zabija momentalnie pchły, mole i wszelkie inne drobne robactwo.

Zupełnie nieszkodliwy, nie brudzi i nie plami. Wszędzie do nabycia. — Hurtowna sprzedaż: **Dom handlowy J. Leserkiewicz, Kraków, Rynek gł. 11.** 7324 6 10

SZAN. NASZYCH ODBIORCÓW ZAWIADAMIAMY O PRZENIESIENIU FABRYKI i LABORAT. CHEM.-KOSMET. „DERMA"

do lokalów przy ul. PODZAMCZE 14 **(róg ul. Straszewskiego) dawne magazyny K. B. K.**

Dziękując za dotychczasowe poparcie, które umożliwiło **znaczne powiększenie firmy** i dało zarobek licznym polskim robotnikom, oraz ograniczyło potrzebę nabywania artykułów toaletowych codziennego użytku u obcych, polecamy się nadal cennym względom P. T. Publiczności i Kupców.

Fabryka wyrobów chem. i kosmet. i laborat.

„DERMA"

ST. STUDNICKI, Dr J. CZERNIK

KRAKÓW PODZAMCZE

7891 3 3

HENRYK MATTONI

Tow. akc. Karlsbad-Wieden

GIESSHÜBL SAUERBRUNN.

Wszelkie krajowe i zagraniczne

WODY MINERALNE NATURALNE **I PRODUKTY ŹRÓDLANE.**

Jedyne przedstawicielstwo na Polskę

KAROL SCHOPFER i Ska Tow. z o. p. **BIELSK**

Adres dla depesz: **Mattonischopper.** — Telefon międzymiastowy 480, ul. Gizela l. 25.

Akuratna dostawa wprost ze wszystkich źródeł i z własnych składów w Dziedzicach, Bielsku, Krakowie, Warszawie, oclone i opłatnie do wszystkich stacyj kolejowych! 7064 5 5

P. T.

Na podstawie wzajemnego porozumienia, które przyszło do skutku między podpisanemi instytucyami bankowemi, obejmuje z dniem dzisiejszym

Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem

obie **w Krakowie i we Lwowie** dotąd istniejące filie:

Živnostenská banka v Praze

i będzie je nadal prowadził na własny rachunek.

Zawiadamiając o tem jak najuprzejmiej P. T. Klientelę, wzywamy zarazem wszystkich, którzy wobec tutejszej filii Živnostenská banka mają jakiekolwiek pretensye (bądź z tytułu wkładów na rachunku bieżącym, na książeczkach wkładkowych, bądź też depozytów papierów wartościowych i t. p.), ażeby roszczenia swoje zgłosili przy kasie Živnostenská banka, filii w Krakowie, Rynek główny L. 17 — w następującym porządku: pretensye z tytułu depozytu papierów wartościowych przy kasie na I. piętrze

kiedykolwiek;

pretensye, pochodzące z książeczek wkładkowych, w kantorze wymiany na parterze w następujący sposób:

wkładki powyżej	10.000 K	w czasie od	1	sierpnia do	9	sierpnia	1919;
„ „	5.000 K	„ „	„ 11	„	„ 16	„	1919;
„ „	2.500 K	„ „	„ 18	„	„ 23	„	1919;
„ poniżej	2.500 K	„ „	„ 25	„	„ 6	września	1919.

Przy zgłoszeniu należy się oświadczyć, czy papiery wartościowe, względnie wkładki itd., mają nadal pozostać w banku obejmującym wszelkie interesa, t. j. w Banku Przemysłowym dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem we Lwowie lub też w filii tegoż w Krakowie, czy też właściciel papierów wartościowych i wkładek życzy sobie ich podjęcia, co nastąpi za zwrotem odnośnych dokumentów, jak: kwitów depozytowych i t. p.

Papiery wartościowe i wkładki pieniężne, które do dnia 6 września 1919 nie będą podjęte, zostaną złożone do depozytu sądowego.

Wypowiadamy z dniem 1 sierpnia 1919 wszelkie kredyty na rachunkach bieżących, które nie mają być przeniesione na Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

Przy tej okazyi wyraża Živnostenská banka v Praze wszystkim, którzy jej filie podczas istnienia wspierali, zaufanie i przyjaźń w każdym kierunku okazywali, jak najserdeczniejsze podziękowanie, prosząc jednocześnie, ażeby zaufanie to w nieukróconej mierze przenieść zechcieli na Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

W Krakowie, dnia 1 sierpnia 1919.

Bank Przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Ks. Krakowskiem we Lwowie.

Živnostenská banka v Praze.

8255

Nasienie rzepy ścierniskowej,
Bawarskiej okrągłej,
Ulmskiej długiej 8156 2 2

poleca po cenach umiarkowanych

DOM ROLNICZY

ERNEST BAHLSEN

w Krakowie, ul. Karmelicka 23.

Tartak w Rzęśnie Polskiej

zakupi kloce dębowe, świerkowe i sosnowe. Przyjmuje także kloce do przetarcia. Zgłoszenia do firmy **„Olkos"** we Lwowie, ul. 3 Maja 5. 7030 5 10

Nadszedł świeży transport

WIN MSZALNYCH

hegelajskich i tokajskich do firmy

H. Fritsch w Krakowie, Mały Rynek.

Ręczy się za jakość i prawdziwość pochodzenia. 4803 27 0

Poszukuję

realności na stolarnię i warsztat z większemi składami i obszernym placem. Zgłoszenia pod **„Stolarnia"** do Biura „Ruch", Kraków, Szczepańska 9. 8270 2 3

Najlepszą lokatą kapitału

jest kupno udziałów Syndykatu naftowo-górniczego, sp. z ogr. odp. **Kraków, Sławkowska 23.** Żądać expose i statutu. 5299 7 10

KURSA PRAWNICZE

„IUS" Kraków, Rynek gł. 22. „IUS"

rozpoczynają nowe **kursa zbiorowe** do wszystkich egzaminów prawniczych.

Kursa zbiorowe prowadzone przez najwybitniejsze siły. — Słuchacze otrzymują cały materyał, dostosowany do ostatnich zmian. — Zgłoszenia natychmiast pożądane. — Dla prowincyi, wojskowych i urzędników wypróbowany 8498 6 0

system pisemny.

Egzamina uniwersyteckie, adwokackie, sędziowskie.

Słoje na konserwy aparaty do zaprawy

„Jab"

wszędzie do nabycia, lub w razie potrzeby

miejsce wysyłkowe „Jab"

Wiedeń, VII, Neubaugasse Nr 31/37

podaje najbliższe źródło nabycia.

Miejsca sprzedaży są jeszcze do nadania.

6633 4 15

Gazy jedwabnej

we wszystkich numerach dostarcza biuro techniczne dla odbudowy młynów: **M. Kanarek i Ska, Kraków, Szewska 9.** 7096 8 10

Oleje, benzynę, smary

do maszyn i do wozów,

WAZELINĘ

po ścisłych cenach maksymalnych

wprost z fabryki

lub ze składu w Krakowie wysyła odmownie **Adolf Kornfeld, Kraków, ul. Bonerowska l. 5,** skład komisowy Towarzystwa dla przemysłu oleju skal. 8029 2 3

MORELE I MALINY

zakupujemy.

Oferty prosimy przedkładać **Polskiemu Towarzystwu Handlowemu T. A., Kraków,** ul. Sławkowska 1. 7460 7 8

Łabędzka fabryka cykoryi

FABRYKA ZAŁOŻONA W 1868 R. MARKA FABRYCZNA ŁABĘDZKA Fabryka Cykoryi B. MOSZKOWSKI ŁABĘDŹ POCZTA DZIAŁOSZYCE ZIEMIA KIELECKA

podaje do wiadomości, że otworzyła w Krakowie u

p. Wincentego Moszkowskiego

ul. Wrzesińska l. 3

skład swoich wyrobów, skąd uskutecznia się wszelkie wysyłki tak w Krakowie, jak i do Galicyi i na Śląsk.

Korespondencyę prosi się skierowywać pod wyżej podanym adresem. 7528 4 6

Zwraca się uwagę na markę fabryczną.

Przędzalnia konopi, lnu i juty

Braci Deutsch, Bielsko

Śląsk Cieszyński 6650 8 0

dostarcza: szpagatu papierowego i konopnego,
pasów transmisyjnych parcianych,
worków tekstylitowych i worków papierowych,
knotów do fabrykacyi świec,
pakunków szczelnych konopnych i bawełnianych.

Załatwia ekspedycye z Wiednia do Krakowa, jak również z Krakowa do innych miast w Polsce, oraz uskutecznia przewóz towarów i mebli wozami meblowymi i ciężarowymi.
Własne składy do przechowania towarów. Nadaje przesyłki towarowe „ekspress" do pociągów pospiesznych i osobowych

Biuro spedycyjno-przewozowe
„SPEDOPOL"
Kraków, Floryańska L. 25.
8158 2 10

Konkurs.

W polskiem 5cio-klasowem gimnazyum im. Zygmunta Krasińskiego w Dolinie jest do obsadzenia posada **kierownika i 5 profesorów**, a mianowicie: 4 filologów, jednego matematyka i przyrodnika i jednego historyka.

Od kierownika filologa wymaganą jest kilkuletnia praktyka, a od wszystkich profesorów egzamin nauczycielski. Wszyscy muszą być narodowości polskiej.

Emeryci w sile wieku mogą również o te posady kompetować.

Płaca według umowy.

Podania udokumentowane należy wnosić na ręce zarządu komitetu Towarzystwa szkoły średniej im. Zygmunta Krasińskiego w Dolinie do **dnia 20 sierpnia b. r.**

Podania bez dokumentów nie zostaną uwzględnione.

Zarząd Towarzystwa szkoły średniej im. Krasińskiego w Dolinie.

Dolina, 31 lipca 1919 r.

8258 2 3 Przewodniczący: **Ks. Zaremba.**

Ważne

dla P. T. obecnie budujących oraz P. T. Rolników!

15 wagonów dużych dachówki asbestowej, ogniotrwałej, wymiarów 40/40, pierwszorzędnej jakości, odpowiadającej swą jakością Eternitowi, z gwoździami i spinkami miedzianemi lub cynkowanemi poleca do natychmiastowej dostawy, tylko wprost potrzebującym, z wykluczeniem pośredników, tudzież cement, wapno budowlane i cegłę.

Sole potasowe 32%, kainit, gips nawozowy, skuteczny nawóz, nadający się do każdej gleby. Całowagonowe posyłki z szybką dostawą poleca

firma 8056 4 20
Jan Boduch
Żywiec, Rynek l. 22.

L: 4810/19. 8253 1 2

Ogłoszenie licytacyi.

Celem zabezpieczenia robót około budowy wodociągu z Wisły do żupy solnej w Wieliczce, rozpisuje się niniejszem rozprawę ofertową.

Wodociąg ten ma dostarczyć wody użytkowej w ilości 1,000.000 m^3 rocznie przy 8-mio-godzinnym czasie pompowania. Łączna długość wynosi około 9.000 m., średnica głównych rur 450 m/m. Zakład pompowy znajdować się będzie w miejscowości Rybitwy, zbiorniki o pojemności 4.000 m^3 usytuowane będą na wzgórzu Kaim w Bierzanowie.

Budowa ta obejmuje 3 główne grupy przedmiotów przedsiębiorstwa, a mianowicie:

Grupa A.

1) wykonanie przyczółków dla ujęcia wody, wykonanie studni osadowej, względnie drenu ze studniami rewizyjnemi, studni zbiorczej, przekopów i t. d.;
2) wykonanie rurociągu głównego z odgałęzieniami do poszczególnych szybów.

Grupa B.

Wykonanie projektowanych objektów i budynków na terenie ujęcia wody, a to:
1) hali maszyn z pomieszkaniem dla służby bez wewnętrznego urządzenia maszynowego;
2) filtrów wraz z urządzeniem mechanicznem wewnętrznem; drogi dojazdowej, ogrodzenia;
3) budowę zbiornika głównego wraz z urządzeniem mechanicznem.

Grupa C.

Urządzenia mechaniczne i elektryczne.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert i złożenia wadyum, ogólne i szczegółowe warunki licytacyjne, jakoteż przedmiar i plany można przejrzeć w czasie godzin urzędowych w biurze Kierownictwa oddziału budowli i maszyn Zarządu żupy solnej.

Przepisowo wystosowane oferty, opiewające na poszczególną grupę względnie kategoryę robót, przyjmuje podpisany Zarząd żupy solnej najpóźniej do godziny 11-tej przed południem **dnia 5 września 1919 r.**; oferty wniesione późnicj lub nieodpowiadające warunkom licytacyjnym, nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi tego samego dnia po godzinie 11-tej przed południem w kancelaryi naczelnika Zarządu żupy.

Do oferty dołączyć należy dowód złożenia 5% wadyum w kasie Zarządu żupy solnej.

Nadmienia się, że o wyniku tej rozprawy ofertowej rozstrzygać będzie Dyrekcya państwowych zakładów salinarnych i że tylko ci oferenci mogą być uwzględnieni, którzy wykażą w sposób ponad wszelką wątpliwość swą techniczną i finansową zdolność do wykonania tej budowy, dalej, że Dyrekcyi państwowych zakładów salinarnych przysługuje prawo dowolnego wyboru między oferentami, lub też nie uwzględnienia żadnej z wniesionych ofert.

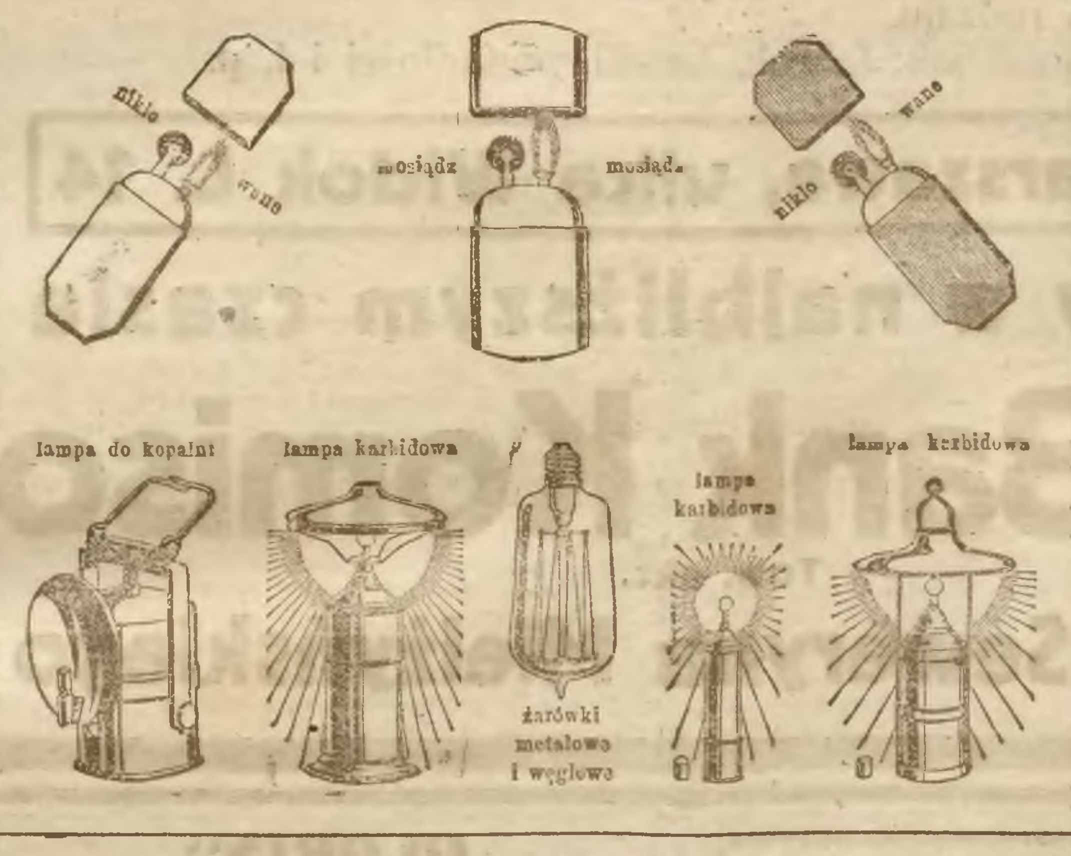
Zarząd żupy solnej.

Wieliczka, dnia 30 lipca 1919 r.

Inż. J. Mackiewicz.

Mydło do prania Mydła toaletowe
pastę do obuwia, drożdże codziennie świeże, nici, przędzę, szmurowadła, szczotki gospodarskie i t. d.
poleca P. T. Kupcom i Kółkom rolniczym
Dom handlowy F. WOJAS w Krakowie
ulica Łobzowska L. 12. 8232 2 3
Sprzedaż tylko hurtowna i za okazaniem karty przemysłowej lub legitymacyi tejże

Przywóz - wywóz **LEON HAHN** Komisy
Telefon 15.092 Wiedeń I., Wipplingerstrasse 24 Telefon 15.092
Generalne zastępstwo i biuro sprzedaży S. Rothmüllera Tow. akc. fabryki wyrobów metalowych



Rzetelni zastępcy potrzebni do hurtownej sprzedaży. 8155

ODCISKI, brodawki i skórę zgrubiałą na podeszwach bezpowrotnie i bez bólu usuwa **„KLAWIOL"**
wyrób. farmac. labor. **„AP. KOWALSKI" w Warszawie.**
Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne. — Hurtowa i detaliczna sprzedaż w Krakowie: w aptece K. Wiszniewskiego, ul. Floryańska l. 15. 3578 15 0



Najlepsze szwedzkie wirówki do odtłuszczania mleka
„DIABOLO"
od 40 do 500 litrów na godzinę 4909 14 15
S. Jakubowicz
Warszawa, Żelazna-Brama 6. Telefon 44-56.
Oddział w Lublinie, Krak. Przedmieście 51.

Hurtownia perfumeryi

poleca wszelkie artykuły w zakres kosmetyki wchodzące, jak: pasty do zębów, kremy na twarz, pudry, wodę kolońską, brylantyny, wody toaletowe, mydła toaletowe i do golenia po cenach fabrycznych 7424 3 8
Maks Landwirth
Kraków, ul. Dietlowska l. 40.

Ogłoszenie ministerstwa kolei żelaznych.

W celu racyonalnego wykorzystania dla faktycznych potrzeb kraju posiadanego szczupłego taboru przewozowego polskich państwowych kolei żelaznych, ministerstwo kolei żelaznych podaje do powszechnej wiadomości, że zgodnie z uchwałą komisyi międzyministeryalnej, wszelkie przewozy ładunków, poczynając od 1-go lipca 1919 r. tak samo jak dotąd polskie państwowe koleje żelazne będą wykonywały na następujących warunkach:

1) wszelkie przewozy ładunków polskie państwowe koleje żelazne będą wykonywać podług planu przewozowego, opracowanego na każdy miesiąc przez komisyę międzyministeryalną;
2) w planie przewozowym dzienne normy ładunkowe dzielą się między poszczególnemi dyrekcyami kolejowemi:
   a) na przewozy z polecenia władz wojskowych;
   b) na przewozy węgla z kopalń z polecenia państwowego urzędu węglowego;
   c) na przewozy z polecenia poszczególnych ministerstw w granicach norm wskazanych w planie dla danego ministerstwa;
   d) na przewozy różnych towarów prywatnych;
3) przewozy z polecenia ministerstw dotyczą również transportów tak osób prywatnych, jak instytucyj i organizacyj prywatnych i społecznych, o ile te transporty będą przez odpowiednie ministerstwa uznane jako posiadające znaczenie ogólne państwowe lub społeczne i jako takie podlegające przewiezieniu przed wykonaniem przewozów (kategoryi *d)* różnych towarów prywatnych;
4) na przewozy z polecenia poszczególnych ministerstw (punkt 2-c 3) winny być zgłaszane odnośnym stacyom kolejowym w miejscu naładunku pisemne zlecenie danego ministerstwa podług ustanowionego przez międzyministeryalne komisye wzoru.

Wzór ten ogłoszono na stacyach kolejowych dla powszechnej wiadomości.

Na przewozy wykonywane w komunikacyi zagranicznej z kolejami obcemi i z kolejami dojazdowemi, pisemne zlecenia winny być zgłaszane na pogranicznych, względnie przeładunkowych stacyach polskich kolei państwowych.

Przewozy *a)* z polecenia ministerstwa spraw wojsk. wykonywane na zasadzie specyalnych dokumentów przewozowych i specyalnych zapotrzebowań Centralnego kierownictwa transportów wojskowych, skierowanych przez odnośne dyrekcye kolejowe; *b)* węgla z kopalń wykonywane podług planu przewozowego na zasadzie specyalnych listów przewozowych, zaświadczanych przez państwowy urząd węglowy i *c)* różnych towarów prywatnych, takich pisemnych zleceń nie wymagają;

5) zapotrzebowania na przewozy winne być zgłaszane na 48 godzin przed ładunkiem;
6) przewozy według planu będą wykonywane według następujących kolejności:
   a) przewozy dla potrzeb wojska, kolei żelaznych i przewozy węgla z kopalń;
   b) przewozy z polecenia ministerstwa aprowizacyi i rolnictwa;
   c) „ „ „ robót publ. poczt i telegr.;
   d) „ „ „ przemysłu i handlu;
   e) „ „ pozostałych ministerstw;
   f) „ różnych towarów prywatnych.

Te ostatnie, jako nie mogące być ujęte w specyalne formy uprzedniej kontroli i regulacyi przewozów będą wykonywane z zachowaniem wyżej wskazanej kolejności przewozów z nadaniem pierwszeństwa ładunkom:
   a) przesyłek pospiesznych;
   b) mięsa, tłuszczu i nabiału;
   c) wszelkiej żywności;
   d) domowych rzeczy i sprzętów;
   e) pozostałych towarów.
7) W razach konieczności ograniczenia przewozów, ograniczenia te będą stosowane, poczynając od najniższej kategoryi w zwyż.
8) W razach niewykorzystania przez poszczególne ministerstwa w okresie bieżącym wskazanych w planie norm ładunkowych, wolne od ładunku wagony mogą z polecenia dyrekcyi kolejowej być wykorzystane dla przewozu różnych towarów prywatnych.
9) Niniejsze warunki przewozów kolejami żelaznemi nie zmieniają zasadniczych przepisów ministerstwa aprowizacyi, przemysłu i handlu o przewozie ładunków podlegających sekwestrowi i ograniczeniom przewozowym.

Warszawa, dnia 18 czerwca 1919 r.

8312 Kierownik ministerstwa kolei żelaznych:
J. Eberhardt.

Pierwszorzędny handel marek polskich i zagranicznych
„Philatelia", Kraków, Bracka 10
poleca bogato zaopatrzony zapas wszelkich marek. Specyalność marki polskie wszystkich emisyi.
Taniej niżeli wszędzie.
Wszelkie nowości wojenne. Cennik za nadesłaniem 50 hal. w znaczkach pocztowych. 7349 5 8
Kupno i sprzedaż hurtownie i częściowe.

Główna reprezentacya akcyjnego Towarzystwa
suchedniowskiej fabryki odlewów
WINCENTY MOSZKOWSKI
Kraków, ulica Wrzesinska 3
przyjmuje zlecenia na;
żelazne emaliowane naczynia kuchenne
buksy do wozów
płyty kuchenne 7708 5 5
Katalogi i cenniki na żądanie.

MEBLE LEKARSKIE

stoły operacyjne, umywalnie, szafki, stoliki na instrumenta stojaki na hegary i t. p.
8005 4 5
NADESZŁY.
STANISŁAW BARAN i Ska
Fabryka instrumentów chirurgicznych i weterynaryjnych
Kraków, Sławkowska 6.

WOLNOŚĆ!
Najlepsza bibułka cygaretowa w książeczkach i tutkach, Wyrób-Krajowy jedynej galicyjskiej fabryki bibułek do papierosów.
Główny skład
Żywiec.
6517 12 0

Ogłoszenie.

Czeskie biuro paszportowe ogłasza:

1) Ze względu na zwiększone agendy tutejszego biura paszportowego, jakoteż przeciążenie pracą i innem zajęciem prócz udzielania informacyj w sprawach podróży i wiz paszportowych ustanawia się godziny urzędowe dla przyjmowania paszportów od 8 rano do 12 w południe.

Uprasza się P. T. Publiczność, by we własnym interesie przestrzegała godzin urzędowych, gdyż w innej porze żadna prośba bez wyjątku nie będzie mogła być uwzględniona.

2) **Wypłata pensyj dla emerytów** przynależnych do republiki czesko-słowackiej odbywa się **2-go każdego miesiąca od godziny 9—12** w biurze paszportowem przy ul. Skałecznej L. 10, I. piętro za przedłożeniem odpowiednich dokumentów (dekret, ostatni odcinek pocztowej Kasy oszczędności (Postsparkassenamt) w Wiedniu, arkusz likwidacyjny (Liquidierungsblatt).

3) **O wypłatę zasiłków:** żonom, sierotom i wdowom przynależnych do republiki czesko-słowackiej, należy się zgłosić o zasiłki w każdą sobotę w godzinach urzędowych od 9—12 przed południem przy ulicy Skałecznej l. 10, I. piętro. Dokumenta uprawniające do wypłaty zasiłków niezbędnie potrzebne, gdyż prośby nie udowodnione dokumentami, nie będą uwzględnione. 8257 2 3

ZAKŁADY TOW. AKC.
THYSSEN i Ska
wyrabiają w fabrykach swoich westfalskich i lotaryngskich w najkrótszych terminach:

Żelazo we wszystkich formach;
Blachy;
Rury wiertnicze, gazowe i i.;
Liny dla kopalń i fabryk;
Wyciągi, kołowroty i urządzenia kopalniane;
Maszyny parowe i gazowe wszelkich systemów;
Kotły parowe;
Pompy i kompresory;
Urządzenia walcowni i odlewarni;
Generatory gazowe; 7982 3 4
Turbiny parowe, gazowe i ropne;
Dynamomaszyny i motory i t. d.

Prospekty i kosztorysy wysyła Biuro inż. i zastępstwo na Polskę:
Inż. JULIUSZ LUFT
Kraków, ulica Dietlowska L. 99, II piętro.

L. G. 4846/19. 8254 2 2

Obwieszczenie.

Intendentura D. O. G., Lwów, ogłasza niniejszem konkurs na dostawę 300 wagonów żyta i 100 wagonów pszenicy — oprócz tego na dostawę pęcaku, jagieł, kaszy hreczanej i fasoli.

Oferty pisemne należy wnosić do **dnia 20 sierpnia b. r.** do Intendentury D. O. G. we Lwowie, ulica Ochronek l. 4.

Do oferty należy dołączyć próbki, przyczem się zaznacza, że ciężar gatunkowy żyta powinien mieć 68 kg, pszenicy 70—72 kg.

Jeżeli oferta zostanie przyjętą, ma oferent złożyć 5% ceny oferowanej, jako wadyum.

Lwów, dnia 3 sierpnia 1919.

Fitz, ppłk. m. p.
szef intendentury

Energiczny handlowiec, samodzielny kierownik przedsiębiorstw wydawniczych, przyjmie posadę w większej instytucyi wydawniczej. Zgłoszenia pod „A. B. 100" przyjmuje Adm. „Nowej Reformy". 8117 3.3

Automobil francuski
o sile 20 HP, w bardzo dobrym stanie, z nowemi gumami zaraz do sprzedania. Także guma na motocykl 26×3. — Wiadomość: Stefan Wanicki, Kraków, Pędzichów 21 7970 3 3

Dla P. P. Kupców! Towary i wszelkiego rodzaju artykuły można polecać we wszystkich dziennikach przez biuro ogłoszeń „Patria" S. Kukulskiego, Kraków, Helclów 11. — Zlecenia załatwia najspieszniej. 7978 6 5

Kupię aptekę
w małem mieście, gdzie stacya kolejowa lub blisko tejże. Gotówka 120—130 tysięcy koron. — Zgłoszenia listowne pod **„Farmacya"** do Biura dzienników Buchstaba, Lwów. 8209 2 2

Do siewu obecnego znakomitą
rzepę 7871 4 10
ścierniskową
długą i okrągłą poleca
Skład nasion
„ZAGON"
Sp. z ogr. por.
w Krakowie, ul. Basztowa 17.

Do sprzedania
w miasteczku zach. Galicyi, przy kolei, dom z ogrodem i zabudowaniami, nadający się dla lekarza lub adwokata. Informacyi udziela adw. Dr Bannet, Kraków, ul. Stare wiślna 6. 8076 3 3

WAŻNE!!!
Ceny bardzo niskie.
Wielki wybór mydełek toaletowych poleca 8104 4 10
Skład farb i kosmetyków
Wiktor Wanderer
Kraków, ul. Szewska 21.

Poszukuje się
pokoju z utrzymaniem dla młodej osoby przy inteligentnej izr. rodzinie. Zgłoszenia pod **„Hela"** do biura **„Ruch"** ul. Szczepańska 9. 8106 2 3

Kupię motor benzynowy o sile 4—6 koni, używany, jednak w dobrym stanie. Zgłoszenia pod **„Motor 4—6"** do biura „Ruch" dawniej Hopcas i Salomonowa, Szczepańska 9. 8113 4 4

Powozy półkryte
wózki, wolant, kareta, omnibus i t. p. do sprzedania; kupuję także i przyjmuję w komis. Kraków, ul. Zwierzyniecka 37. Skład powozów. 7989 6 5

Willa
z komfortem, o 12 pokojach, z parkiem i ogrodem warzywnym, przeszło 3-morgowym, ewentualnie też z umeblowaniem, do sprzedania. Potrzebna gotówka 900.000 K. — Wiadomość: w kanc. adw., Rynek l. 44. w godz. 4—6 po południu. 7536 0 10

Kuźnie polowe
nożne, 60×80 cm. oddzielnie i hurtownie do nabycia w ślusarni Józefa Pogorzelskiego. Kraków Grzegórzki, ul. Chodkiewicza l. 176 7419 8 10

Olei maszynowych
„ cylindrowych
„ do form cementowych
„ do podłóg
Ropy specyalnej jako środka leczniczego dla koni
Wazeliny
Tłuszczu Tovotta
Benzyny motorowej i aptekarskiej
Smaru wozowego
Asfaltu naftowego
Asfaltu węglowego
Karbolineum
Impregnatoru do konserwowania drzewa
Czarnego lakieru do żelaza
Papy dachowej 8130 3 3
dostarcza
Generalna reprezentacya przemysłu chemiczno-technicznego
Jan Godzicki
w Krakowie, ul. Dietlowska 30.

„CZUWAJ"
najnowszy, jedyny, patentowany aparat dla odstraszenia złodziei
Nowy, epokowy wynalazek.
Krakowski zakład czuwania
Kraków, Rynek gł. 22, I piętro.
Zastępcy w całej Polsce poszukiwani
„CZUWAJ"
7439 7 7

Import | Eksport

Polski Bank Komisowy

Tow. akcyjne z kapitałem 2,000.000 marek

Poznań, ulica Seweryna Mielżyńskiego L. 19

przyjmuje zastępstwa wszelkich działów polskiego przemysłu i handlu oraz poważnych domów eksportowych zagranicznych,
załatwia transakcye komisowe wszelkiego rodzaju,
pośredniczy w kupnie i sprzedaży nieruchomości jak: fabryk, handli, posiadłości i t. p. 8296

Filia: Warszawa, ulica Widok L. 14

W Krakowie otwieramy w najbliższym czasie ekspozyturę!

Adres telegr.: **Polkobank Poznań** 5 resor poczt. 326.

Polski Bank Komisowy

Tow. akc.

Poznań, ulica Seweryna Mielżyńskiego L. 19.

N-ry telefonów: **Poznań** 2473—5561 5663—5669

Rutynowany koncypient adwokacki, kandydat adwokacki, poszukuje posady, jako samodzielny kierownik kancelaryi adwokackiej. M. Sonnenschein, Kraków, ul. Floryańska 38, I p. 8285 1 2

Buchalterka-bilansistka z ukończoną Akademią handlową i siedmioletnią praktyką w samodzielnem prowadzeniu ksiąg, rutynowana korespondentka w języku polskim, znająca język francuski i niemiecki — pisząca na maszynie, poszukuje posady. Zgłoszenia pisemne do Administracyi „Nowej Reformy“ dla **S. 28.** 8287 1 3

Samoistny zarządca dóbr, Czernichowiak, żonaty, lat 33, obznajomiony z gospodarką lasową, chowem bydła i tartakiem, poszukuje posady od 1-go listopada 1919, w Królestwie Polskiem na ordynaryę i tantyemę. Zgłoszenia pod „**Zarządca**“ przyjmuje Adm. „N. Ref.“ 8288 1 3

PRACOWNIA STOLARSKA BRACI LIGĘZÓW w Krakowie, przy ul. św. Filipa l. 13, przyjmuje zamówienia na wszystkie roboty stolarskie prosto i artystyczne. 8291 1 3

Potrzebna posługaczka na kilka godzin dziennie. Wiadomość: Gumplowicz, plac W. W. Świętych 8. Wypożyczalnia książek. 8285

Apteka w Rudniku n/Sanem przyjmie od 1 września **magistrę**, Polkę. 8309 1 3

„SATYR“ Nr 31 wyszedł. Zawiera: Bolę Kusa, Posejmową noc cudów, Nowemu ministrowi skarbu, Ledę, Ferdka-socyalitę, Kino. Drzazgi i t. d. Do nabycia wszędzie. 8321 1 2

Poszukuje się 10—12-k. **motoru o zmiennym prądzie, napięciu 220 volt używanego** lecz w dobrym stanie. Zgłoszenia: Fabryka sody amoniakalnej, Podgórze. 8314 1 2

Przyjmuję do naprawy bucik, nawet bardzo zniszczone i uskuteczniam sleczenia w 24 godzinach. B. Ch. Bartkowski, ulica Stradom l. 18. 8315

Kamienica w Krakowie, komfort. do sprzedania. **20.000 koron** do ulokowania na hipotece. Wiadomość w biurze adw. Floryana Popiela, Kraków, ul. Szczepańska l. 1, **między godz. 4—5 po południu.** Pośrednictwo wykluczone. 8317 1 3

Wyprzedaż! Okazya! Okazya!

Wieszadła	K	—40
Sztywnik	„	—80
Torby papierowe	„	—30
Torby do miasta	„	5—
Kołnierze	„	8—
Jedwabie 1 m	„	28—
Etamina 1 m	„	42—
Bluzki batyst. kol.	„	80—
Bluzki bat. haft. pr.	„	95—
Bluzki et. haft. pr.	„	135—
Bluzki jedw.	„	150—
Spódnice et.	„	130—

Suknie, szlafroki, koronki.

Szewska 15, I p. 15 Szewska. 8224 1 2

Specyalista w wycinaniu nagniotków, przychodzi za przystępnem wynagrodzeniem o każdym czasie do domów. Zgłoszenia: Łakociński, ul. Sobieskiego 16, (willa). 8293

Starsze małżeństwo bezdzietne poszukuje zaraz 3 do 5 pokoi z kuchnią. Skuteczne pośrednictwo wynagrodzę. — Prezydent Münnich, Kraków, ul. Michałowskiego 13. 8294

Kompletne urządzenie łaźni parowej, składające się z 11 kabin wraz z kotłami ma do sprzedania: Biuro techniczne Maksymiliana Neumanna, w Krakowie, Wielopole 22. 8295 1 3

Kostyumy damskie **do przenicowania** po niskich cenach, przyjmuje **Z. Berghamm, Kraków, ul. Skałeczna 5, II p.** 8313 1 3

Za egipskie papierosy zamienię lub kupię dubeltówkę kal. 16 lub 12, bezkurkową i dryling lub karabinek do polowania. Zgłoszenia odwrotne pod „**Polowanie**“ przyjmuje Admin. „Nowej Reformy“. 8298

Na biuro techniczne poszukuje się zaraz do wynajęcia za dobrem wynagrodzeniem 1 lub 2 pokoi. Zgłoszenia pod „Technik“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 8292 1 2

Sklep spożywczy interes śniadankowy, kawiarnia, wszystko z pomieszkaniem, i cukiernia z prasownią, tanio do sprzedania. — Wiadomość: Kefer, Trebie 7, I piętro, oficyny, od godz. 1—3 po poł. 8301

Do przenicowania i nowe ubrania przyjmuje **M. Kugiel, Kraków, ul. Skałeczna 5, II p.** 8302 1 3

Tanio do nabycia gobelin francuski, duży. Zgłoszenia pisemne do Biura ogłoszeń i reklam „Let“ Kraków, Rynek gł. 7—8. 8303

Retuszer przyjmuje klisze amatorskie do retuszowania, wykonuje prędko i po bardzo przystępnych cenach. Łakociński, ul. Sobieskiego l. 16, (Willa). 8294

Poszukuje się do kupna dobrze prosperującego interesu z każdej gałęzi lub małego przedsiębiorstwa fabrycznego. — Zgłoszenia pod „**Przemysł katolicki**“ przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“. 8305 1 2

! Kaflarnie ! zawiadamiam, iż nadszedł transport **glejty ołowianej.** Glejty na żądanie wysyła firma **FR. LENERT Kraków, Sławkowska 6.** 8307 1 5

Fabryka maszyn rolniczych Oświęcim 2 kupi natychmiast każdą ilość **kloców dębowych i bukowych, deski bukowe i dębowe** (65, 70, 75, 80, 90, 100 mm), jak również **szprychy dębowe i jesionowe i dyszle brzozowe.** 7714 5 5

Krochmal oraz klej szewski, pierwszej jakości, z **parowej fabryki krochmalu „Ksawera“** w Warszawie, poleca się **P. T. praczom i kupcom.**
Generalne zastępstwo i samodzielna sprzedaż na Galicyę **A. ROSENSTRAUCH Kraków, Wolnica 8.** 7242 8 8

„GLORIN“ **najlepsza pasta terpentynowa do obuwia, oraz wosk i nigrozyna** do wyrobu pasty terpentynowej, są do nabycia po przystępnych cenach u p. **Markusa Chilla w Krakowie, ul. św. Sebastyana 22.** Skład fabryczny znajduje się przy **ul. Bożego Ciała l. 20** pod firmą **R. Landesberger.** 8316 1 2

Inżynier-mechanik z praktyką warsztatową, dobry kalkulator, umiejętny projektodawca nowych urządzeń, poszukiwany do fabryki artykułu budowlanego Towarzystwa akcyjnego, jako kierownik wydziału mechanicznego. Zgłoszenia ze szczegółowym życiorysem, odpisami świadectw i podaniem wysokości miesięcznego wynagrodzenia, przy wolnem mieszkaniu z opałem i światłem, kierować do Biura dzienników i ogłoszeń „Ruch“, dawniej Hopcas i Salomonowa w Krakowie, pod „**Inżynier-mechanik 3**“. 8273 1 3

Bank krajowy we Lwowie — **Bank przemysłowy we Lwowie**
Bank hipoteczny we Lwowie — **Galicyjski ziemski Bank kredytowy we Lwowie**
Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie
Akcyjny Bank związkowy dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie

ogłaszają

subskrypcyę nowych akcyj

Akcyjnego Banku Związkowego

dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych we Lwowie.

Emitowanych zostaje 3.372 sztuk akcyj nominalnej wartości po 400 K. Kurs emisyjny wynosi:

dla starych akcyonaryuszów po 420 K za sztukę, z tem, że na każde 2 sztuki starych akcyj przysługuje im prawo poboru jednej nowej.
dla nowych akcyonaryuszów po 440 K za sztukę.

Dyrekcya Akcyjnego Banku Związkowego zastrzega sobie prawo przydziału sztuk z tem, że przestrzegać będzie pierwszeństwa subskrypcyi wedle terminu ich zgłoszeń.

Nowe akcye wezmą udział w zyskach Banku od dnia 1-go stycznia 1920 r. Do dnia tego bonifikować będzie Bank od wpłat na subskrypcyę uczynionych, a w repartycyi sztuk uwzględnionych, **odsetki 5%.**

Subskrybentom, którym, wskutek przekroczenia subskrypcyi, akcye nie zostaną przydzielone, zwróci Akcyjny Bank Związkowy wpłacone kwoty najpóźniej do 1-go listopada 1919 roku **z 2%.**

Termin zamknięcia subskrypcyi oznacza się na dzień 15 września 1919 r.
Wpłaty uskuteczniać można:

w kasach:

Banku krajowego we Lwowie, filii Banku krajowego w Krakowie i Stanisławowie i w ekspozyturze w Białej;

Banku przemysłowego we Lwowie, filii Banku przemysłowego w Krakowie, Drohobyczu, Krośnie i Rzeszowie i ekspozytury w Borysławiu;

Banku hipotecznego we Lwowie, filii Banku hipotecznego w Krakowie, Stanisławowie i Tarnopolu;

Galicyjskiego ziemskiego Banku kredytowego we Lwowie, filii Banku w Krakowie i Lublinie;

Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie;

Akcyjnego Banku związkowego we Lwowie, ekspozytury Banku w Krakowie i agencyi w Zakopanem. 8300

Polonista i fachowiec historyi polskiej i łaciny znajdzie bardzo korzystną, stałą posadę **w 8-klas. gimnaz. „Askola“ w Warszawie, Tłomackie l. 9. Telefon 116-35.** Koszta ofert telegraficznych zwracamy. 8279 **Dyrektor S. Weinberg.**

Wapienniki pogorzyckie Spół. z ogr. odp. 8308 1 6 **w Pogorzycach p. Chrzanów** polecają znane z dobroci i z nadzwyczajnej wydatności **wapno budowlane i nawozowe po najniższych cenach z natychmiastową dostawą.**

Ministerstwo poczt i telegrafów ogłasza

konkurs na dostawę:

1) Taśmy telegraficznej niegumowanej **20.000 kg** szerokości 11 mm, w krążkach małych o średnicy 130 mm, z otworem 33 mm, zaopatrzonym w gilzę tekturową grubości 2 mm, lub klejoną z tejże taśmy, i **10.000 kg** takiej samej taśmy gumowanej. Połowę taśmy niegumowanej i połowę gumowanej dostarczyć do Lwowa, resztę zaś do Krakowa. 8311 1 3

2) Taśmy niegumowanej **30.000 kg** szerokości 11 mm, w krążkach dużych o średnicy 200 mm, z otworem o średnicy 60 mm. Otwór ma być zaopatrzony w gilzę z tektury grubości 2 mm, i założony korkiem drewnianym, i **10.000 kg** takiej samej taśmy gumowanej. Dostawa: 1 wagon niegumowanej do Łodzi, 1 wagon niegumowanej do Lublina i 1 wagon niegumowanej i 1 gumowanej do Warszawy.

Oferty ze wskazaniem najkrótszych terminów składać do dnia 15 sierpnia w ministerstwie poczt i telegrafów, pokój Nr 4.

„Ordinatorium sexuologicum“, poradnia D-ra Stanisława Kurkiewicza, lekarza-specyalisty **w Krakowie** przy ul. Batorego 20.

Zakres działalności tej Poradni obejmuje: wyodrębnienie różnych chorób wewnętrznych (płucnych, sercowych — błędnicy — otyłości — i t. p.) wzgl. nerwowych na osobną, nową, gałąź praktyki lekarskiej w dziedzinie życia płciowego, nazwaną „PŁCIOWNICTWO“ czyli „SEKSUOLOGIA“. Choroby weneryczne i choroby kobiece wyłączone.

Rozpoznawanie choroby i prowadzenie leczenia opierają się na uwzględnianiu takich czynników jak: psychoanaliza, otrzymane wychowanie obyczajów i doznane przejścia życiowe, dane cielesne (antropologiczne) i duchowe (psychologiczne), i t. p. — Leczenie jest okresowem. Luźnych porad nie udziela się. 6231 8 0

Spokój nerwów — poznanie **nadzwyczaj ważnej** dziedziny codziennego życia u **siebie** i u **otoczenia** — broń przeciw **złemu** pokierowaniu sobą w życiu płciowem — poznanie podstawy **korzystnego** małżeńskiego pożycia — i mnóstwo innych, **obecnie** nadzwyczaj ważnych, korzyści*) — uzyska każda osoba, która przestudyuje prace **D-ra S. Kurkiewicza,** lekarza życia płciowego.

Do nabycia u autora, **Kraków, ul. Batorego 20,** są już tylko niektóre wydawnictwa z całego dawnego cyklu, razem po cenie 32 koron, między niemi szczególnie ważne dzieło „Szczegółowe odróżnienie...“ — Należytość uiszczalna z góry.

*) Młode kobiety stanu wolnego, przenoszące posiądnięcie poważnej wiedzy płciowej nad lekkomyślne brnięcie w nieobyczajności, dostaną, za zgłoszeniem się do autora, rolę upoważnionych zbieraczek: odnośnych spostrzeżeń i zdarzeń jako materyału do naukowych wydawnictw międzynarodowego Towarzystwa badaczy życia płciowego. 6282 8 0

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska L. 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.